

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie 24 K,	ćwierćrocznie 6 K,
półrocznie 16 K,	miesięcznie 2 h 70 h,	półrocznie 12 K,	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całościowo abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raetzkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłosiwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany generał-majorze Haza!

Mianuję Pana z dniem 1 listopada 1910 generał-porucznikiem.

Wiedeń, dnia 25 października 1910.

Franciszek Józef w. r.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 października.

Delegacye.

Z wojskowej komisji Delegacyi austriackiej.

Na wczorajszym posiedzeniu tej komisji w rozprawie ogólnej pod del. Gruberze i Kozłowskiem zabrał głos P. Minister wojny gen. Schönauich, by podziękować sprawozdawcy za wykonanie. P. Minister stwierdził przytem, że duch, panujący w armii, a zwłaszcza w korpusie oficerskim, jest ręką i nogą tej armii. Wojsko nie uległo zmianom, duch jego utrzymał się na wysokości tradycyi i takim pozostanie. Co do stosunków awansowych w korpusie oficerskim, wskazuje P. Minister na *„Diennik rozporządzeń wojskowych“*, który ukazał się onegdaj. Przekonać się z niego można, że uczyniono wszystko możliwe, aby skrócić czas pozostawania w jednej szarzy. Potrzebna jest jednak reforma w tej mierze co do szarzy kapitana.

P. Minister nie zaprzecza, że w latach ubiegłych poczyniono wielkie wydatki. Wykształcenie artylerji pociągnęło za sobą znaczne koszty. Nie można jednak Zarządowi ar-

mii zarzucić, jakoby budżet nie był trzymany w ramach oszczędności. Owszem oszczędzono w nim bardziej, niż to być powinno. Były nawet głosy, domagające się szybkiego tempa w postępowaniu naprzód. W każdym razie przyszłe wydatki znowu pójdą w górę, bo dla przygotowania 2-letniej służby wiele zaniedbano, co teraz należy powetować zdwojonym wysiłkiem.

Co do przekroczeń budżetu w latach ubiegłych, to należy je ocenić w stosunku do całego budżetu. Przy ogólnym budżecie 40 mil. — nie można uważać za znaczne przekroczeń na 2—3 pre.

Na uwagi delegatów w sprawie kolei żelaznych i dróg oświadczył P. Minister, że na ogół sieć kolejowa austriacka cierpi na brak torów podwojnych, z czego wynikają trudności w przewozie wojsk. Miejscami wszakże sieć ta znacznie się polepszyła, zwłaszcza w Tyrolu.

Następnie P. Minister udzielał wyjaśnień co do projektowanych reform wojskowych.

Reforma ustawy wojskowej zawiera przedewszystkiem podwyższenie kontyngentu rekruta. Otworzeniu nowych formacji na razie niema mowy. Po zaprowadzeniu służby dwuletniej Zarząd spodziewa się polepszenia jakości wojska. Reforma pociągnie za sobą zwiększenie liczby wojska kolejowego, zorganizowanie służby automobilowej i sprawienie nowożytnych środków wojennych, n. p. w dziedzinie żeglugi powietrznej i t. d., ale konkretnych propozycyji co do tego jeszcze nie opracowano. W sprawie ustawy wojskowej przypada P. Ministrowi wojny tylko rola autora, układał zaś on tę ustawę według konieczności wojskowych, jakoteż znanych mu życzeń ludności i obu Rządów. Według konstytucyi ustawa wojskowa idzie potem do obu Rządów, które zajmują wobec niej stanowisko i dopiero, gdy opuści ten alembik, można ją przedłożyć całemu prawodawczym. P. Minister jest przekonany, że wysłuchają obydwu Rządów złą przysługę, gdyby przez przedczesne oświadczenie w kwestjach, których w całości jeszcze nie przedyskutowano, utrudnił sytuację Rządów odpowiedzialnych. Ponieważ jednak niejedną szczegół jest już znany, a i nie ulega wą-

pliwości załatwienie niektórych, P. Minister zatem pragnie te szczegóły wyłuszczyć.

Otóż mówiono przedewszystkiem wiele o przywileju jednorocznej służby ochotniczej. Uszczuplenie tego udogodnienia nie jest zamiarem Zarządu armii, idzie tylko o usunięcie pewnych postanowień z ustawy obecnej, które dały się we znaki. Tak np. termin, do którego można złożyć dowód ukończenia szkół w celu wykazania naukowego uzdolnienia przełożono z d. 1 marca na 1 października. Nieusprawiedliwiony, zależny od przypadku egzamin kwalifikacyjny będzie usunięty. Służba jednoroczna ma się odbywać na koszt Państwa, bez przymusu mieszkania w koszarach. Przymusowego egzaminu na oficera rezerwowego niema już w projekcie.

Sprawa ulg w służbie będzie postawiona na szerszej podstawie przy uwzględnieniu ustawodawstwa społecznego, przy czem w szczególności zakreślone będą granice, w których ci, którzy utrzymują rodzinę, a nie posiadają prawa do ulg, jednak będą mogli z nich korzystać. Przez to dotychczasowy §. 60 przepisów wojskowych w części 1-ej będzie usunięty.

W sprawie wpływu przedstawiciela armii w komisji asenterunkowej, zaznacza P. Minister, że ma on prawo na podstawie własnych doświadczeń i spostrzeżeń oświadczyć się za asenterowaniem popisowego, ale orzeczenie to nie jest ostateczne, bo podlega decyzji komisji wyższej.

Co do projektu wojskowej procedury karnej, P. Minister oznajmia, że stanowisko obu Rządów w sprawie języka w postępowaniu karnem wojskowym już zostało Ministerstwu wojny zakomunikowane. Obecnie toczą się między obu Rządami rokowania co do ostatecznego załatwienia tej sprawy. Projekt z pewnością zaspokozi wygórowane nawet wymagania nowożytnego prawa karnego.

Następnie przeszedł P. Minister do kwestyi znęcania się nad żołnierzami i zaznaczył, że oświadczenie komendantów odpowiedzialnych za to i przestrzegł, że nie będzie się dopuszczało do zatajania, ani tuszowania nieprawidłowości. (Żywe oklaski). P. Minister postarał się też, aby komendanci korpusów przez osobisty swój wpływ przeciwdziałali znęcaniu się nad żołnierzami. Ze organa podwładne stosują się do wydanych

poleceń, wykazują daty z lat 1908 i 1909. W r. 1909 liczba wypadków znęcania się zmalała o przeszło 25 pre.

Co do pojedynków, P. Minister słusznie rościć sobie może zasługę, że zwalczył zwyczaj pojedynkowania się w armii tak, iż pojedynków między oficerami należy obecnie do rzadkości. P. Minister nie mógł jednak pójść dalej, niżby mógł się posunąć którykolwiek Minister wojny na świecie.

O ustawie o rejonach fortecznych oświadczył P. Minister, że ostatecznie udało się wygotować projekt, który może niedługo ujrzeć światło dzienne. Oczywiście wielką rolę odegra kwestya wynagrodzeń i musi nastąpić zgoda obu Ministrów skarbu. O skasowaniu rewersów demolacyjnych nie można atoli pomyśleć, bo niepodobna budować twierdzy za wiele milionów, która później byłaby otoczona przez całe dzielnice, gdyż wskutek tego i twierdza stałaby się bezwartościową i w razie mobilizacyi nie można by przeciw całym dzielnicom burzyć.

P. Minister omawiał następnie szczegóły, podniesione w ciągu rozprawy. Co do transakcyi magazynowej w Krakowie, o czem mówił del. Petelenz, oświadczył P. Minister, że rozpoczęte rokowania z prezydentem m. Krakowa dotychczas pozostały bezowocne, bo pokazało się, że niema jeszcze porozumienia z m. Podgórzem. Podgórze niedawno zwróciło się do Zarządu armii i podało do wiadomości, że miasto nie zgodziło się jeszcze na włączenie do Krakowa i chce samo zawrzeć umowę z Zarządem armii.

Po przemówieniu P. Ministra zabrał głos sprawozdawca del. Kozłowski. Podziękował on P. Ministrowi za prawdziwie męskie jego słowa w sprawie zapobiegania znęcaniu się nad żołnierzami. Oświadczył dalej, że dwuletnia służba wojskowa nie może przynieść do skutku bez znacznych wydatków. Mimo wyjaśnień P. Ministra co do asenterunków sprawozdawca musi utrzymać w mocy swą krytykę postanowień z r. 1889 i żądać ich rewizji w duchu rozszerzenia prawa odwołania się członków komisji i prawa przedstawicieli autonomii, oraz rozszerzenia praw lekarzy powiatowych. Superarbitrium przychodzi dopiero wówczas do skutku, gdy stan chorego, którego asenterowano, pogorszył się.

Z WARSZAWY.

(Premiery teatralne: „Niziny“ p. Winawera. — „Kawiarnia“ p. Gorczyńskiego. — *Signum temporis*. — Jacek Malczewski. — Norblin. — Cicha tragedia. — Nowości literackie: p. Lemański i humor. — „Marzyciel“ Reymonta).

Już tedy wóz teatralnego sezonu wjechał wszystkimi czterema kołami na bruk naszego towarzyskiego życia. Wszystkie teatry się wyprzedowały mniej lub więcej oryginalnie. Rekord ruchliwości zdobyła sobie scenka teatru Małego, tej złej gwiazdy niedożałowanego Gawalewicza, pierwszej przyczyny jego materialnych, fizycznych i moralnych kłesk, teatru, który ten tak bardzo za życia niedoceniany pisarz, artysta i obywatel kraju, założył w najszlachetniejszych chęciach służenia sztuce, rozwijania smaku i krzewienia prawdziwych umiłowań artystycznych wśród publiczności, a który stale i bezskutecznie walczył z niechętną obojętnością ogółu i nigdy prasie dogodzić nie mógł.

Ileż to razy, pamiętam, zdarzało mi się być na przedstawieniu jakiejś świetnej sztuki z zagranicznego repertoaru lub jakiejś dobrej oryginalnej nowości — granych wybornie — i przekonać się, że na ustanowienie liczby widzów moich dziesięć palców wystarczyło na okładem.

Dyrektorowi Zalewskiemu udało się szczęśliwie zażegnać tę dżetaturę wiszącą nad skazanym na zagładę, jak ogólnie sądzono, przytulnikiem Melpomeny. Nawet tak ryzyko-

wny eksperyment, jak równoczesne funkcyonowanie dwu scen — letniej przy ulicy Chmielnej i zimowej w ex-kameralnej sali Filharmonii, przez cały wrzesień powiodł się szczęśliwie. Bywało pełno i tu i tam.

Oryginalny repertuar na jesienny sezon zainaugurowały „Niziny“ p. Winawera, sztuka, która zjednała sobie życzliwe przyjęcie bardziej w prasie niż w publiczności (zaniechano ją po paru przedstawieniach), która mnie jednak wydała się utworem artystycznie bladym i okazującym wielce jeszcze niewprawną rękę, a tendencyjnie ze szczególnem upodobaniem znęcającym się nad społeczeństwem warszawskiem, a raczej nad jedną jego warstwą tak zwanej obywatelskiej inteligencji.

Bo „Niziny“ to właśnie to środowisko, do którego z wyżyn obserwatorium zstępuje młody szlachetny astronom, by się przekonać, że czeka tam na niego jedynie wyzysk, chciwość, podła i głupia intryga, operująca takimi środkami, jak wynoszenie lampy z salonu, by ułatwić po ciemku zsuniecie się pięknej żony astronoma w objęcia jakiegoś literata z pod jeszcze ciemniejszej gwiazdy. I lampę tę wyniósł własnoręcznie jej wuj, głowa stronnictwa (oczywiście narodowo-demokratycznego, a może tylko realistów; bo tego p. Winawer bliżej nie określa — w każdym razie to tylko pewna, że „steinów“ ani „bergów“ w niem niema, bo ci są rycerzami *sans peur et sans reproche*).

Przykra to bądź co bądź rzecz, gdy ptak kała własne gniazdo, a jeszcze przyszyje, gdy ptak jest importowany, a gniazdo przyszyje go za swego. To też dziwiło mnie to poniekąd, że nie znalazł się ani jeden głos w prasie, któryby wytknął p. Winawerowi

te prawie paszkwilową nieżyczliwość i to nawet z tego obozu, w którym autor „Nizin“ znalazł samych tylko kretynów, oszustów i łotrów.

Drugą sztuką oryginalną bieżącego sezonu — już nie w Małym, lecz na scenie Rozmaitości — jest „Kawiarnia“ p. Gorczyńskiego. Podobno autor, którego szczerzy talent usprawiedliwiał zainteresowanie, jakie obudziła ta premiera, sam po przedstawieniu wydał wyrok na swoją sztukę, nazywając ją nieprzetrawionym materiałem i żałując, że ją wystawił. Wobec tej autoakrotyki, mogły tylko tyle powiedzieć, że o ile jest prawdziwa należy do najtrafniejszych.

Istotnie „Kawiarnia“ to surogat dramatyczny, nieustająca ekspozycya, z której nie spodzianie wyskakuje jakieś rozwiązanie czegoś, co wcale zawiązywane nie było. A pomysł był doskonały. Ta „Kawiarnia“ jako Moloch wchłaniający w swą zadymloną, rozleniwiającą, chwilą jedynie żyjącą atmosferę mózgi, dusze i talenty, by je wyjaławiać i wykoszlawiać, jest smutną prawdą i smutną aktualnością.

Ala p. Gorczyński, zamiast ująć ją w całokształt, cementem psychologicznego rozwoju i życiowej logiki spojony, zrobił z niej siekanię luźnych scen, raczej obrazów interpretujących to tylko, co się zwykło dzieć w każdej Nadświdrzańskiej lub Udziałowej. (Czy nie wyrażam się zbyt lokalnie? Czy nie uniosła mnie zarozumiałość, gdy nazwami temi syąpię bez komentarzy, wyobrażam sobie, iż w tym we Lwowie powinniście również dobrze, jak my tu w Warszawie, wiedzieć, że Nadświdrzańska i Udziałowa to są kawiarnie naszej cyganeryi?).

I doprawdy, miałem chwilami wraże-

nie, gdy tak siedział w fotelu „Rozmaitości“ i śledził isticie koncertową grę naszych artystów z niezrównanym Frenklem na czele, że gdyby nie ta gra, mógłbym równie dobrze pójść do jednego z tylu przybytków mokki i nikotyny, popatrzeć, posłuchać i resztę sobie w duszy dośpiewać. Bo na scenie, jak w prawdziwej „kawiarni“, ludzie sobie wchodzi, wychodzą, piją, palą, raz po raz wytworzą się „nastroj“: ktoś wyczytał w gazecie, że mu umarł ojciec (dobrze mu tak, po co w kawiarni czyta dzienniki; w kawiarni nie powinno się ani czytać, ani myśleć, tylko trwać); ktoś dostaje ataku historycznego i robią mu okłady na głowę — no, i tak dalej. Dzieje się wszystko i nie dzieje się nic, i widz patrzy znużony, po trosze znudzony, a ponad wszystko zawiedziony, opuszcza teatr z żalem do autora, że mu dał mniej, niż mógł dać, bo... bo — co to owi-jać w bawelnę — bo się lenił poprawować.

Już to wogóle, z tych lub innych względów, życie artystyczne nas, dzieci dwudziestego wieku, jest dziwne, jakieś niedociągnięte, szarpane, kłócone zgrzytami dyssonansów, lub ciągnięte za włosy sztucznych nastrojów, w które nie wierzą ani ci, co je narzucają, ani ci, co się nimi rzekomo przejmują. Gdzie nam dziś do słonecznej, pogodnej pełni wrażeń renesansowych ludzi! Ich bujność wyładowywała się w objawach żywiołowych, potężnych; obce im było chorobliwe wyczerpanie, które jest zawsze wynikiem gwałtów na własnej popełnianych twórczości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.

Mowca nie chce umniejszyć zasług P. Ministra w sprawie pojedynków w armii, musi jednakże podnieść, że chociaż przepisy o radzie honorowej nie zawierają bezpośrednio przymusu pojedynkowego, to jednak nie zawsze dąży ta rada do pokojowego załatwienia sprawy.

Aczkolwiek P. Minister nie podał szczegółów o wojskowej procedurze karnej, sprawozdawca żywi nadzieję, że będzie ona oparta na zasadach ustności, jawności i systemu oskarżenia i obrony, a jawność będzie wykluczona tylko w takich wypadkach, w których idzie o zachowanie tajemnicy co do ważnych dla wojska okoliczności.

Co się tyczy kwestyi pokojowej, sprawozdawca zaznacza, że początek z rozbrojeniem powinni zrobić ci, którzy mają większe armie, niż Austro-Węgry.

Prawo służby jednorocznej przysługuje dziś wielu ubogim studentom Uniwersytetu. Twierdzenie więc del. Seitz'a, jakoby było to tylko prawem klasy posiadającej, jest niesłuszne. A jeszcze mniej będzie słuszne, jeżeli w przyszłości prawa jednorocznej służby nie będzie można uzyskać drogą t. zw. egzaminu inteligencji.

Mowca zajmował się następnie zgłoszonymi rezolucjami. — W sprawie rezolucyi p. Udrzala zaznaczył, że co do szanowania praw narodowych oficerów i żołnierzy wystrzegać się należy wnoszenia do wojska namiętnych walk narodowościowych. Mowca był i jest za prawem udziału oficerów w narodowym rozwoju odnośnie narodowości, ale ze stanowiska armii trzeba wymagać, aby ten, kto do niej należy, wstrzymywał się od wszelkich czynności agitacyjnych w polityce, gdyż obowiązkiem armii jest przestrzeganie dobrych stosunków między wszystkimi narodowościami w Państwie.

Sprawozdawca zauważa również, że nie wszyscy oficerowie władają dostatecznie językiem pułku, co nie rzadko prowadzi do tego, iż podwładni nie rozumieją rozkazu. Oficer powinien dobrze władać językiem pułkowym; po zaprowadzeniu 2-letniej służby będzie to jeszcze bardziej konieczne, niż dzisiaj.

Na tem ogólną rozprawę zamknięto. Dzisiaj znowu posiedzenie komisji; na porządku dziennym rozprawa szczegółowa nad *ordinarium* wojskowym i nad *extraordinarium*.

Z austriackiej komisji spraw zagranicznych.

Komisja spraw zagranicznych i spraw Bośni i Hercegowiny Delegacji austriackiej odbyła wczoraj posiedzenie.

Zatwierdzono sprawozdanie referenta margr. Bacquehema, poczem zajmowano się rezolucją del. Seitz'a z wezwaniem do Rządu, aby rozpoczął rokowania z rządem włoskim w sprawie zaprzestania z obu stron zbrojeń flotowych.

Del. bar. Schwegel oświadczył, że podobny układ między dwoma państwami możliwy jest tylko wówczas, gdy wszystkie inne państwa przyłączą się do niego. Mowca sądzi, że osobna rezolucja jest zbyt ciężka, wystarczy, jeżeli sprawozdawca ustnie przy uzasadnianiu wniosków wyrazi zdanie komisji, że Rząd austro-węg. przy nadarzających się sposobnościach powinien w odpowiedni sposób postępować w duchu rozbrojenia.

Del. Renner utrzymuje w mocy wniosek socjalistów.

W głosowaniu wniosków del. Rennera odrzucono, a przyjęto wniosek del. Schwegla.

Del. Renner zgłosił swój wniosek jako *volunt* mniejszości.

Komisja przystąpiła z kolei do obrad nad kredytami dla wojsk w Bośni i Hercegowinie.

Wspólny P. Minister skarbu bar. Burian zagał obrady wygłoszeniem *exposé*, w którym dał pogląd na wypadki przy aneksji i jej oddziaływanie, a nadto stwierdził, że aneksja nie była sztucznie sprowadzona, lecz była naturalnym zakończeniem rozwoju warunków w krajach okupowanych. Mowca wskazał na ustawy, wypracowane dla krajów anektowanych, poręczające społeczne i wyznaniowe ugrupowanie ludności i na szybkie sprowadzenie równowagi między Rządem krajowym a reprezentacją kraju, oraz na prace Sejmu bośniackiego.

Po przemówieniu del. Ploja, Lechera, Latoura i Gautscha, obrady przerwano.

Następne posiedzenie dziś po południu.

Subkomitet dostaw wojskowych.

Subkomitet dostaw wojskowych postanowił na wniosek przewodniczącego odbyć osobno obrady nad sprawą wielkiej różnicy między cenami żelaza w kraju a zagranicą i wezwać na te obrady rzeczoznawców.

Przystąpiono do obrad w sprawie dostaw rolniczych. Szef sekcji w Ministerstwie rolnictwa Ertl zdał sprawę z rokowań między tem Ministerstwem a Ministerstwem wojny co do przeprowadzenia uchwalonych poprzednio rezolucji.

Po dłuższej rozprawie obrady przerwano. Następnego posiedzenie subkomitetu w poniedziałek po południu.

Sprawy sejmowe.

(Budżet krajowy na rok 1911).

Uchwalony przez komisję budżetową preliminarz budżetu krajowego na rok 1911 wykazuje następujące wyniki w poszczególnych rubrykach:

Wydatki:

Rub. I. Reprezentacja kraju 194.250 kor., zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego.

Rub. II. Zarząd 2,399.250 kor., zgodnie z Wydziałem krajowym.

Rub. III. Sprawy zdrowotne 6,671.980 kor., + o 4120 kor.

Rub. IV. Dobroczynność 117.003 kor., + o 8600 kor.

Rub. V. Oświata i sztuka 25,375.135 kor., + o 89.300 kor.

Rub. VI. Pomniki historyczne 372.325 kor., + o 39.000 kor.

Rub. VII. Bezpieczeństwo publiczne i koszta kwatrowe 1,163.125 kor., zgodnie z Wydziałem krajowym.

Rub. VIII. Komunikacje 6,086.169 kor., zgodnie z Wydziałem krajowym.

Rub. IX. Budowy wodne i melioracje 8,962.344 kor., zgodnie z Wydziałem krajowym.

Rub. X. Rolnictwo 3,089.997 kor., + o 59.500 kor.

Rub. XI. Górnictwo 247.569 kor., zgodnie z Wydziałem krajowym.

Rub. XII. Przemysł i rękodzieła 1,891.327 kor., + o 29.650 kor.

Rub. XIII. Długi krajowe 3,793.942 kor., zgodnie z Wydziałem krajowym.

Rub. XIV. Pensje emerytalne, zaopatrzenia i t. p. 359.373 kor., + o 12.050 kor.

Rub. XV. Opłaty konsumpcyjne 2,428.000 kor., zgodnie z Wydziałem krajowym.

Rub. XVI. Rozmaite 204.212 kor., + o 9500 kor.

Razem wynoszą wydatki 63,356.178 kor., więcej od preliminarza Wydziału krajowego o 251.720 kor.

Dochody wszystkie zgodnie z Wydziałem krajowym:

Rub. I. Reprezentacja kraju 50 kor.

Rub. II. Zarząd 366.442 kor.

Rub. III. Sprawy zdrowotne 2,554.374 koron.

Rub. IV. Dobroczynność —

Rub. V. Oświata i sztuka 4,186.867 kor.

Rub. VI. Pomniki historyczne 100.550 koron.

Rub. VII. Bezpieczeństwo publiczne i koszta kwatrowe 447.308 kor.

Rub. VIII. Komunikacje 833.942 kor.

Rub. IX. Budowy wodne i melioracje 5,722.366 kor.

Rub. X. Rolnictwo 1,043.919 kor.

Rub. XI. Górnictwo 212.619 kor.

Rub. XII. Przemysł i rękodzieła 577.744 koron.

Rub. XIII. Długi krajowe 164.668 kor.

Rub. XIV. Pensje emerytalne, zaopatrzenia i t. p. 50.000 kor.

Rub. XV. Opłaty konsumpcyjne 21,210.000 koron.

Rub. XVI. Rozmaite 1,708.500 kor.

Razem dochody własne 39,179.349 kor.

Z porównania powyższych wydatków z dochodami okazuje się niedobór w sumie 24,176.829 kor.

Komisja proponuje przedewszystkiem pokrycie niedoboru dodatkami do podatków bezpośrednich, w wysokości dotychczasowej a zatem o 10 proc. niższej od preliminarza Wydziału krajowego. Dochód z dodatków przy wydatności 1 hal. na 270.000 kor. przyniesie sumę 19,695.596 kor. Pozostanie zatem mimo to niedobór niepokryty w sumie 4,481.233 kor.

Na pokrycie tego niedoboru służyć ma kwota 1,620.429 kor. przeniesiona do budżetu r. 1911 z niezużytej reszty pożyczki niedoborowej zaciągniętej w r. 1900. reszta zaś niedoboru w sumie 2,860.804 kor. ma być pokryta krótkoterminową pożyczką, do zaciągnięcia której Wydział krajowy upoważniony.

Komisja budżetowa proponuje na podstawie powyższego zestawienia pobór dodatków:

a) do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5 procentowego podatku od domów wolnych od podatku po 72 hal. od każdej korony tych podatków;

b) do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, po 78 hal. od każdej korony tych podatków.

Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatki do podatków *ad a)* po 67 hal., do podatków zaś *ad b)* po 73 hal.

Generalnym sprawozdawcą budżetu jest poseł Kozłowski.

Z komisji sejmowych.

Komisja administracyjna załatwiła wczoraj wniosek posła dr Starzyńskiego o pomnożenie etatu personelu technicznego w Namiestnictwie, tudzież po-

16)

NA ROZSTAJNYCH DROGACH.

(Henry Bordeaux: *La croisée des chemins*).

V.

Zwycięstwo.

(Ciąg dalszy).

I rzeczywiście, czyż Paskal mógł nie uwielbiać Laury? Księżę, który wypłynął już na niebo, wślizgiwał się ukradkiem do ogrodu, rzucając swoje promienie na ramiona i włosy młodej dziewczyny. Wkrótce, twarz jej także stanęła w pełnym świetle. Paskal, wpatrując się w nią, Laurze samej przypisywał zasługę tego czarownego widoku, jak gdyby nawet bieg planet od niej był zależny. Przykrości, których doznał, czyniły go podatniejszym na wpływy uczucia, na wszystkie rzewne wrażenia. Czy go zrozumiała ta domysłowość, która czyniła, że każdy ruch jej zgadzał się natychmiast z sytuacją? Stała przed nim i dotykając ustami jego oczu:

— Twoje oczy — rzekła — twoje drogie oczy, które płakały.

Z zachwytem przyjął tę pieszczotę. Ale ona nawet w tej chwili rozczulenia umiała się powściągnąć, jak gdyby to wszystko już z góry było ściśle obmyślane. Gdy więc on teraz chciał ją objąć w uścisku, usunęła się lekko, w obawie o swoją fryzurę.

— Domagasz się koniecznie? — spytała.

— Lauro, ukochana moja!

Ujęła go za obie ręce i pozwoliła zbliżyć usta do ust swoich, ale tak bardzo zdala i lekko, jak gdyby z góry zakreślała granice, z zadziwiającym spokojem. Gdy się usunęła, widział w blaskach promieni księżycy, że się uśmiechała tym uśmiechem, który go zagadkowym wyrazem zawsze przerażał. Tym razem jednak wyraz ten był niemal tryumfujący.

— Czy już zawiadomiłeś mego ojca o stanowczej decyzji? — zapytała.

— Jeszcze nie. Chciałem z tobą najprzód pomówić. Powiesz mi dziś wieczorem.

— Czemuż nie ty sam? — Nie chcę już dziś wieczorem nikogo widzieć. Nie zniósłbym tego. Pragnę zabrać z sobą jedynie tylko twój obraz.

— Przyjdiesz jutro?

— Jutro, tak, przyjdę. Wieczorem, jak dzisiaj.

— Weźmiesz, prawda?

— Tak, weźmiesz.

Wokoło nich ogród błękitniał. Woń jaśminu i kapryfolium otaczała ich słodką pieszczotą.

— Teraz już musimy się rozłączyć — rzekła.

— Zostań tutaj, dopóki nie odejdę...

Została rzeczywiście, nawet po jego odejściu i długo siedziała na tem samem miejscu. Skrzyżowała ręce na piersiach, jak gdyby przyeiskując do siebie skarb najdroższy dla kobiety: ujarzmioną wolę mężczyzny.

VI.

Serce młodej dziewczyny.

Nazajutrz, państwo Avenière oczekiwali Paskala. Zgodą, jaka nastąpiła w sprawie osiedlenia się w Paryżu, wymagała załatwienia wielu niezbędnych kwestyj; trzeba było oznaczyć dzień ślubu, który miał się odbyć całkiem cicho, wybrać część miasta, mieszkanie, obliczyć koszta urządzenia, wysokość renty, którą Laura otrzyma w posagu.

Wczoraj po odejściu narzeczonego, młoda dziewczyna uwiadomiła swoich rodziców o ostatecznym zwycięstwie.

— Nie moglibyśmy zgodzić się na to, abyś odjechała od nas — mówił ojciec rozpromieniony, przypisując sobie i swej zrzeczności w większej części zasługę tego zwycięstwa.

Jedynie tylko pani Avenière nie okazywała najmniejszej radości. Na pytanie Laury:

— Czyż mama się nie cieszy, że zostaje przy was?

— Gdybym mogła być pewną, że w tem jest twoje dobro!... — ośmieliła się odpowiedzieć. — Bo widzisz: lepiej było pojechać z Paskalem do Lugdunu. Tam są jego obowiązki. O nas możesz w razie potrzeby zapomnieć...

— Cóż znowu! — oburzył się p. Ave-

nière. — Nie psujże nam przyjemności! Twój przysły zięć ma wszystkie warunki po temu, aby zdobyć powodzenie w Paryżu i wie o tem. W czasie rozmowy ze mną jeszcze trochę się wahał. Ale przy Laurze wrócił do równowagi, przekonał się, że to tylko słabość charakteru i opanował się.

— Mamo, człowiek taki, jak on, z jego ambicją, byłby tam nieszczęśliwy.

Biedna kobieta, przerażona swoją śmiałością, zamilkła, przestając stawać w obronie rzeczy tak fantazyjnej, tak pozbawionej zdrowego rozsądku. Jeszcze trochę, a byłby ją spotkał zarzut, że niema serca.

„Obiecał mi, że przyjdzie weźmiesz“, myślała Laura siedząc w ogrodzie.

O siódmej, jeszcze czekała, pomimo, że się wcześniej obiecał. Przyniesiono nareszcie telegram. Tłumaczył się w nim w krótkich słowach ze swojej nieobecności, nie podając przyczyny, którą list miał wyjaśnić. Pani Avenière spytała, czy przypadkiem nie chory?

— Nie — odrzekła młoda dziewczyna, która tym razem nie umiała zapanować nad swoim zdenerwowaniem. — To by było najłatwiejszą wymówką, a przecież o tem nie wspomnia.

— Może nie chciał zbyt się tobie narzucać. To delikatnie z jego strony.

Laura czuła, że zaszło coś ważnego, zapewne jakie wiadomości z Colletière, w skutek których wszystko wracało do poprzedniego stanu. Jej obecność by go krepowała. Zaproponowała matce, żeby pojechały obie po niego, do jego mieszkania.

— To nie byłoby stosowne — zauważyła matka.

Względ na stosowność lub niestosowność nie byłby powstrzymał Laury wobec celu, który osiągnąć postanowiła. Ze spokojem, śmiało, byłaby podążyła na avenue de l'Observatoire. Ale przyszło jej na myśl, że o tej porze pewno nie zastałaby Paskala w domu, a krok jej, świadczący o niepokojach, osłabiłby jej wpływ. Miłość, która goni za swoim przedmiotem, zdradza się ze swą słabością. Pohamowała więc ryzykowny poryw, spędziła bardzo nieprzyjemny wieczór i noc bezsenność w niepewności, rozmyślając to o zemście na niewdzięcznym, który sobie pozwolił ją dręczyć po wczorajszym, słodko spędzonym wieczorze, to tłumacząc siłą woli swoje żzy i obawy. Gdyż żądza

powodzenia i wyrachowanie nie zdołają zrazu osłodzić miłości, a miłość natrafiająca na przeszkody, rani się o nie boleśnie i tem gwałtowniej wybucha, pragnąc zwyciężyć lub zginąć.

Nadszedł wreszcie poranek. Laura postanowiła sobie nie wstać z łóżka wcześniej niż zwykle, pomimo swojej niecierpliwości. Przedewszystkiem kazała sobie przynieść listy, nadeszłe poranną pocztą.

Panna służąca przyniosła jej list, jego list, do łóżka, w którym leżała rozgorączkowana. Nareszcie dowi się, z jakimi przeszkodami będzie musiała stanąć do walki. Że była nowa, nieznaną, niebezpieczną przeszkoda, o tem ani chwili nie wątpiła. Otworzyła kopertę z wolną, z całą ostrożnością, przygotowując się w myśli do walki. Ale to, co wyczytała, było niespodziewane jak grom.

„Lauro, ukochana moja Lauro wczorajsza — pisał Paskal — spędziłem dzień rozpaczliwy, a jednak nie mogę przyjechać do ciebie. W waszym ogrodzie zapomina się o wszystkim, co nie jest moją miłością. Już wtedy, wracając do siebie, wzdłuż brzegów Sekwany, szukałem w sobie owej doskonałości szczęścia, które mi dałaś i nie znajdowałem.

Nie z tego jednak tylko powodu, że ciebie opuściłem, przyszło na mnie to zniechęcenie. Od chwili, jak zacząłem ciebie kochać, za każdym razem, gdy cię ujrzę, cieszyłem się twoją obecnością i rozkoszowałem się tą radością. Ale wczoraj miłość moja pozostała mi jakiś smak gorzki, nieokreślony, całkiem nowy. Szukałem tego przyczyny, ale nie umiałem sobie jej wytłumaczyć.

„Dzisiaj rano, porządkując papiery, odczytałem niektóre listy, poznałem fotografię z domu i zrozumiałem, dowiedziałem się, z jak mi przychodził ten posmak, który moją miłość zatrzyma. Opanowała mnie słabość, której pokonać nie mogę, nie jestem w stanie. Daremnie, chcąc się dźwignąć, skupiam wszystkie moje myśli, moje postanowienia, a nawet całą siłę miłości — nie nie pomaga! Widzę jasno, w czem tkwi moja choroba, z której nigdy się nie ulecę. Biję czołem, jakby o twardy i gruby mur. Nie mogę się zwalczyć, oto wszystko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mnożenie liczby referentów, znających język polski w Ministerstwie robót publicznych, oraz wniosek p. Kiweluka, żądający powiększenia etatu personelu technicznego przy Namiestnictwie, oraz liczby referentów, znających język ruski w Ministerstwie robót publicznych.

Komisja na podstawie referatu p. dr. Starzyńskiego uchwaliła wezwać Rząd, ażeby przystąpił do dalszego pomnożenia etatu służby technicznej w Namiestnictwie galicyjskiem odpowiednio do rzeczywistej potrzeby, tudzież ażeby jak najprędzej pomnożył znaczenie w Ministerstwie robót publicznych liczbę personelu technicznego i referentów technicznych uzdolnionych także i pod względem językowym do zakatowania aktów i planów dotyczących się Galicji; wreszcie, ażeby przez odpowiednie lepsze wyposażenie posad urzędników technicznych starał się skutecznie zachęcić sfery techniczne do poświęcenia się służbie rządowej.

Następnie na podstawie referatu p. Wrześniowskiego uchwalono cały projekt ustawy o organizacji publicznego pośrednictwa pracy.

P. dr. Starzyński referował następnie sprawę powiększenia liczby starostw w Galicji. Komisja uchwaliła wezwanie do Rządu, ażeby przystąpił do dalszego tworzenia starostw powiatowych w Galicji w granicach rzeczywistej potrzeby kraju i w stosunkowo niedługim czasie, albo przez wydzielanie nowego trzeciego powiatu z dwu powiatów sąsiednich, albo też stosownie do warunków miejscowych, przez podział istniejących wielkich powiatów na dwa powiaty.

Następnie uchwalono wezwanie do Rządu, ażeby tam, gdzie ze względu na miejscowe stosunki byłoby tworzenie nowych powiatów politycznych uciążliwe lub trudne, a zachodziłaby potrzeba ustanowienia nowych organów politycznych, urządzał ekspozytury istniejących starostw.

Jako powiaty, na których obszarach powinny przedewszystkiem powstać nowe starostwa, uważa się powiaty: przemyski z jarosławskim, sokalski z rawskim, kamionecki z brodzkim, stanisławowski z kałuskim, żywiecki z myślenickim, lwowski z żydaczowskim, tłumacki z horodzeńskim, — następnie stryjski, borszczowski, liski, rohatyński, rzeszowski, sanocki i husiatyński.

Komisja gospodarstwa krajowego zatwierdziła wnioski pp. W. ks. Czartoryskiego i Stapińskiego, oświadczać się przeciw dowozowi mięsa argentyńskiego lub innego zamorskiego, jakoteż bydlą zagranicznego po za normami ustanowionymi traktatami.

Komisja szkolna zatwierdziła na podstawie referatu p. Długosza część sprawozdania Rady szkolnej krajowej o budowie szkół ludowych.

Wczoraj obradowały prezydya klubów polskich, prezesi wszystkich klubów sejmowych, oraz lewica demokratyczna nad sprawą reformy wyborczej.

Na dziś zwołane zostały komisja prawnicza, prezydya klubów polskich, prezesi wszystkich klubów sejmowych, oraz klub ludowy.

Awans listopadowy w c. i k. armii.

(I.) Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii ogłasza:

Generałem broni zamianowany generał-porucznik Józef bar. Weigl, komendant I. korpusu i komenderujący generał w Krakowie.

Generał-porucznikami zamianowani generał-majorowie: Kato Savij, przydzielony do komendy I. korpusu; Juliusz Iskierski, komendant 21 brygady kawaleryi.

Generał-majorami zamianowani pułkownicy: Ferdynand Dondorf, nadkompletowy w 7 p. ul., komendant 20 brygady kawaleryi; Adolf Brudermann, nadkompletowy w 2 p. ul., komendant 3 brygady kawaleryi; Jan Kahler, nadkompletowy w 14 p. huz., komendant 5 brygady kawaleryi; Karol Canic, nadkompletowy w 71 p. p., komendant placu we Lwowie; Jan Lenz, nadkompl. w 2 p. dział polnych, komendant 2 brygady artyleryi górskiej; Karol Rosner, nadkompl. w 30 p. p., komendant 51 brygady piechoty obr. kraj.; Ryszard Nowak, nadkompl. w 15 p. p., komendant 23 brygady piechoty; Jan Wikullil, nadkompl. w 12 p. dział polnych, komendant 1 brygady artyleryi polnej; Alojzy Pokorny, nadkompl. w 34 p. obr. kraj., komendant 68 brygady strzelców krajowych; Włodzimierz Janiczek, komendant 35 pp. obr. kraj., przy równoczesnym przydzieleniu do komendy obrony kraju w Insbruku; Wiktor Niegovan, nadkompl. w 10 pp., komendant 68 brygady piechoty; Rudolf bar. Dürfeld, nadkompl. w 31 pp., komendant 22 brygady piechoty.

Pułkownikami zamianowani podpułkownicy: w sztabie generalnym: Wilhelm Bańkowski, przydzielony do służby w obronie krajowej; Stanisław Puchalski, przy-

dzielony do służby w 20 pp., przy równoczesnym przydzieleniu go do tego pułku; w pułkach piechoty, strzelcach i pionierach: Karol Protivensky z 13 w 58, Henryk Hummel 89, Artur Iwański z 83 przy równoczesnym zamianowaniu go komendantem tego pułku, Zygmunt Zieliński 13, Jerzy Komina z 16 przy równoczesnym zamianowaniu go komendantem 3 pułku. Józef Fuchs z 72 w 10, Feliks Cyrus-Sobolewski z 9 przy równoczesnym zamianowaniu go komendantem tego pułku, Jan Truhlar 9; w pułkach kawaleryi: Wiktor Bauer, komendant 8 p. drag., Mieczysław hr. Ledochowski, komendant 13 p. drag.; w artyleryi polnej: Franciszek Balek, komendant 30 p. dział polnych, Karol Niemiłowicz, komendant 11 p. dział polnych, Rudolf Lechner, komendant 10 p. dział polnych, Aleksander Truszowski, komendant 1 p. dział polnych, Antoni Christl 2 p. dział polnych; w artyleryi fortecznej: Alojzy Siegl, nadkompl. w 2 p., dyrektor fabryki prochu w Blumau i Mikołaj Holscher, komendant 3 p.

Podpułkownikami zamianowani majorowie: w sztabie generalnym: Stefan Majewski, przydzielony do służby w c. k. obronie krajowej; w sztabie artyleryi: Jan Michalek, prezes komisji próbnych strzelania w technicznym Komitecie wojskowym, przy równoczesnym przydzieleniu go do służby w 2 p. dział polnych; w pułkach piechoty, strzelcach i pionierach: Alfred Schulz 20, Władysław Gostomski 13, Antoni Fiala 3, Juliusz Bijak 56, Edward Pellizaro 100, Piotr Schönhofer 41; w pułkach kawaleryi: Ottokar Streeruwitz z 7 p. drag. w 8 p. ul., Fryderyk Binder 10 p. drag.; w artyleryi polnej: Karol Scheerach 33 p. dział polnych.

Majorami zamianowani kapitanowie: w piechocie: Franciszek Schmidt 9 p.; w sztabie generalnym: Juliusz Plankh, szef sztabu generalnego dywizyi kawaleryi w Krakowie, Maksymilian Karnitschnigg, przydzielony do służby w 3 p. drag., Artur Bogusz, przydzielony do c. k. obrony krajowej, Juliusz Butterweck, szef sztabu generalnego 24 dywizyi piechoty; w sztabie inżynierii: Wojciech Letsch, przydzielony do służby w 29 pp., przy równoczesnym przydzieleniu go do dyrekcji inżynierii w Przemysłu i Karol Schwandl w dyrekcji inżynierii w Krakowie; w pułkach piechoty, strzelcach i pionierach: Stanisław Bastgen 80, Bernard Grodyński z 20 w 9, Adam Koczorowski 95, Karol Hofman z 30 w 3 p. bośn. herc., Emil Peters z 97 w 40, Karol Endmoser z 92 w 93, Emil Sammer z 102 w 3, Wincenty Rosenmayer z 3 w 25, Ludwik Klinger 45, Edward Filous 80, Władysław Józefowicz z 94 w 77, Edward Januszewski z 93 w 56, Marcin Trsek z 13 w 90, Józef Giller z 1 w 94, Jan Maksymowicz 80, Jan Payr 10, August Rossig z 20 w 74, Fryderyk Hempel 57, Józef Plachy z 100 w 13, Józef Neumann 57, Maurycy Parzyka z 2 bat. pion. w 55 pp.; w pułkach kawaleryi: Paweł Dickinson 10 drag, Hugo Heim z 7 ul. w 2 drag., Alfred Stonecki 2 p. ul., Artur Luzatto z 9 drag. w 15 drag., Zdzisław Kostecki 6 ul., Roman Żaba 7 ul. i Waclaw Mold 14 drag.; w artyleryi polnej: Henryk Scheder 31 p. dział polnych, Antoni Rohrhofer 31 p. dział polnych, Fryderyk Reznicek z 29 p. dział polnych w 10 p. haubic, Edward Kypta 30 p. dział polnych; w artyleryi polnej Gottfried Daninger z 1 p. dział polnych w 3 p. dział polnych; w stanie armii: Józef Chorazy w komendzie placu w Krakowie, Karol Minasowicz, oficer stacyjny w Mikołajowie. (C. d. n.)

KRONIKA.

Lwów. 28 października.

— Kalendarz.

Sobota (29 października).
Narcyza bisk. — Demelita. — Łonhyna m.
Wschód słońca o godzinie 5:09 rano, zachód słońca o godzinie 4:08 po południu.

— Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Wczoraj po południu o godzinie 4 odbyła się w lokalu Związku konferencya delegatów Spółek spożywczych, w której wzięło udział kilkudziesięciu delegatów pod przewodnictwem p. Filasiewicza. Tematem konferencyi była sprawa organizacji hurtownego zakupu dla Spółek.

Pierwszy referat wygłosił dyr. Józef Beck. Historia ruchu spożywczego w naszym kraju — podkreślił referent — wskazuje na to, że przyczyną jego słabego rozwoju i krótkotrwałego żywota tych Spółek był brak wspólnej organizacji. Każda Spółka szła luzem, więc w walce z prywatnym pośrednictwem łatwo ginęły w falach tego prywatnego pośrednictwa. Wydział Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych postanowił więc stworzyć taką organizację. Akcja ma iść w dwu kierun-

kach, po pierwsze ma się dać informację, jakich warunków potrzeba przy powstawaniu takich Spółek, jeżeli mają być trwałe, a istniejącym już Spółkom instruktory, jak powinny być prowadzone, dla którego to celu wydział postanowił utworzyć posadę lustratora, który zarazem będzie instruktorem tych Spółek, tudzież stworzyć kursy fachowe dla kierowników i pracowników Spółek — z drugiej strony zaś organizacja ta powinna dać źródło hurtownego zakupu. Pod tym względem trudności są wielkie z powodu małej liczby Spółek, które własnymi funduszami w postaci udziałów nie są w możności stworzyć takiej hurtowni; drugą zaś przeszkodę stanowi konfiguracja kraju, która uniemożliwia utworzenie jednej hurtowni dla całego kraju. — Rozwiązanie tej kwestyi przedstawił referent w następujących wnioskach:

1. Zaleca się wydziałowi Związku, aby wszedł w układy z Tow. Kółek rolniczych, celem zaopatrywania Spółek spożywczych środkowej i wschodniej Galicji w potrzebne im towary przez organizację Kółek rolniczych. — Ewentualnie ma Związek zwołać naradę reprezentantów Spółek spożywczych, należących i nienależących do Związku, celem obmyślenia innego sposobu zakupu hurtownego dla Spółek.

2. Wzywa się wydział Związku, aby najpóźniej w kwietniu 1911 zwołał do Krakowa konferencyę reprezentantów Spółek spożywczych, celem powzięcia ostatecznej uchwały co do wyboru agencji handlowej, względnie hurtowni dla Spółek Galicji zachodniej i Śląska.

Nastąpił drugi referat w tej sprawie, wygłoszony przez p. Milewskiego. Obszerna dyskusya przeciągnęła się do późnego wieczora. W rezultacie wnioski referenta przyjęto bez zmiany.

Przez całe popołudnie odbywały się żywe obrady we wszystkich sekcjach, które też dziś przez cały dzień trwał będą.

Jutro o godzinie 9 rano drugie posiedzenie plenarne w sali obrad Kasy Oszczędności.

— Strajk młodzieży akademickiej. Pewna grupa młodzieży Uniwersytetu i Politechniki zainicjowała na dziś strajk manifestacyjny z powodu aresztowań młodzieży w Krakowie. Na Politechnice, gdy niektórzy z młodzieży chcieli wejść do sal wykładowych, inni wzbrani im tego, wobec czego musieli się cofnąć. Z tego powodu wykładow na Politechnice dziś nie było. Na Wszechnicy natomiast odbyły się wszystkie wykłady, w których nie wzięła udział tylko część słuchaczy.

W południe młodzież politechniczna urządziła pochod po ulicach miasta i usiłowała dostać się na ul. Czarnieckiego. Policja zastąpiła im jednak drogę i zmusiła do odwrotu.

— Kółko ziemian. U posła Albina Rayskiego, zebrało się onegdaj grono ziemian z powiatów rudeckiego i samborskiego, celem zawiązania Kółka ziemian. Obecni byli na zebraniu imieniem naczelnego komitetu pp. Witold ks. Czartoryski i Jerzy Turnau.

Po przyjęciu statutu i podpisaniu deklaracji ukonstytuowało się nowe Kółko Ziemian, wybierając przewodniczącym p. Stefana Jankę z Hoszan, zastępcą pana Wojciecha Jarzymowskiego z Ostrowa, sekretarzem pana Józefa Śmiadowskiego ze Stojanice.

— Związek funkcyjny odbył wczoraj wiec w sali „Gwiazdy”. Wzięło w nim udział około 60 członków z całej Galicji. Wiec zagał p. Limbach, poczem honorowym przewodniczącym wiecu wybrano p. M. Bogdanowicza w Tarnopolu.

Po obszernej dyskusji uchwalono odnieść się do Sejmu z prośbą, aby Sejm zatwierdził memoriały Związku, wniesione do Sejmu, a dalej udać się do Namiestnictwa z prośbą, aby zatwierdził przychylnie rekursy na podania o koncesję i uwzględnił nowe podania. W końcu wybrano deputację, która ma udać się do JE. P. Namiestnika i JE. P. Marszałka krajowego.

— Z prasy. Tygodnik *Kuryer Stanisławowski*, wychodzący od 25 lat pod redakcją p. Józefa Wierzejskiego, ma być z dniem 1 stycznia 1911 r. zamieniony na pismo codzienne.

— Pielgrzymka do Ziemi św. Na liczne zapytania, skierowane do sekcji wycieczkowej krakowskiego Ogniska nauczycielskiego, czy odbędzie się proponowana pielgrzymka do Ziemi św. i czy na pokrycie jej kosztów można już teraz składać udziały, donosi sekcya wycieczkowa, że wspomniana pielgrzymka zorganizowana będzie w czasie wakacyj 1913 r. Ze względu na znaczne koszty administracyjne, sekcya nie przyjmuje teraz udziałów. Pielgrzymka potrwa około 40 dni, a uczestnicy jej zwiedzą Włochy, Grecję, Ziemię świętą i Egipt. Koszta wraz z całym utrzymaniem wyniosą 600 do 700 kor. od osoby.

Podezsa najbliższych wakacyj organizuje sekcya wycieczkowa Ogniska naucz. wiele oryginalną i niezwykle pouczającą wycieczkę: pieszo z Krakowa, głównym grzbietem Karpat, aż do Czarnohory. Wycieczka ta prawdziwie krajowa, potrwa 30 dni, a wszystkie koszta wyniosą około 120 kor.

Nadto odbędzie się w sierpniu 1911 r. podróż do Włoch, połączona ze zwiedzeniem Budapesztu, Wenecyi, Bolonii, Florencyi, Rzymu, Neapolu, Wezuwiusza i słynnych wykopa-

lisk podziemnych w Pompei. Wycieczka potrwa 22 dni, koszta około 300 kor. Bliższe szczegóły podane zostaną po dokładnem opracowaniu programu.

— Uroczystość poświęcenia gmachu, zbudowanego w Białej przez Tow. „Szkoły ludowej“ na pomieszczenie polskiego seminarium nauczycielskiego, a na razie i gimnazjum realnego Tow. „Szkoły ludowej“, odbędzie się w niedzielę, dnia 30 b. m. Ceremonii dokona ks. Biskup Anatol Nowak.

— Echa zbrodni na Jasnej Górze. Donoszą z Helsingforsu, że aresztowano tam indywiduum, które się nazywa Załóg. Bliższych szczegółów brak.

W sprawie aresztowania rzekomego Załoga donoszą z Hamburga: Naczelnik policji śledczej z Piotrkowa Wamkwist i agent Kotowski, którzy tu przybyli, zgłosili się dzisiaj do policji kryminalnej, gdzie przedstawiono im aresztowanego 15 b. m. Stanisława Załoga. Oględziny te wypadły na korzyść aresztowanego. Wamkwist i Kotowski stwierdzili, że aresztowana w Hamburgu osobistość nie jest poszukiwanym Stanisławem Załogiem, służącym klasztornym z Częstochowy. Mimoto jednak aresztowany nie został wypuszczony na wolność. Nastąpić to dopiero może na oficjalne zarządzenie władz sądowych z Piotrkowa, które są w tym wypadku kompetentne.

— Świętokradztwo. Onegdaj — jak to już donieśliśmy — znaleziono w krzakach na Grzegórkach połamane części kielichów kościelnych. Z początku sądzono, że znaleziono część rzeczy pochodzących z okradzionego w Liszkach kościoła; obecnie przekonano się, że pochodzą z kościoła parafialnego w Radziszowie, okradzonego przed kilkunastu dniami. Złodzieje połamawszy kielichy, chcieli widocznie stopić je w bryły dla tem łatwiejszej sprzedaży; zamiar wszakże nie udał się, porzucili więc podstawy i czarki, okopcone dymem i zepsute gdzieniegdzie ogniem. Na podstawie jednego z kielichów jest napis: „Jan Targosz 1908“; drugiego: „Jan i Marya Zajac 1908“. Policja krakowska zarządziła poszukiwania za resztą skradzionych przedmiotów i za złodziejami.

△ Zgubiono: torebkę ręczną, zawierającą pulares z 47 koronami, klucz od kasy wertheimowskiej i chusteczkę; kartkę zastawniczą nr. 15710 na srebrny zegarek damski; czarną parasolkę jedwabną.

△ Znaleziono: na placu Bernardyńskim pulares, zawierający 10 kor. 21 hal. i kartę wpisową do Szkoły handlowej, wystawioną na imię Oskara Hackla.

△ Nieostrożna jazda. Woźnica masarza p. A. Teliczka, jadąc wczoraj szybko placem Akademickim, najechał na emerytowanego kapitana p. Ilnickiego, powalił go dyszlem na ziemię, przyczem p. Ilnicki odniósł znaczniejsze obrażenia. P. Ilnickiemu udzieliło pierwszej pomocy pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ Ucieczka małoletniej. Z domu swej matki zbiegła onegdaj 16 letnia Stanisława Paulina Klinkówna.

Zbiegła ubrana była w pepitową sukienkę, białą niebiesko nakrapianą bluzkę, granatowy żakiet i buraczkowy kapelusz.

△ Błąkająca się wczoraj w ulicy Kopernika 11 letnią dziewczynkę Annę Pokrytkównę, oddała policja w opiekę komisarjatowi II dzielnicy.

Dziewczynka badana na policji, podała, że jest sierotą pochodzi ze wsi Mysli koło Kołomyi. Służyła u nauczyciela w Mysli, zkad wysłano ją do Kołomyi po sprawunki. Gdy przyszła do Kołomyi, w ulicy, którą przechodziła, wybuchł pożar, co ją tak przeraziło, iż uciekła na stację kolejową i tam ze strachu schroniła się do budki hamowniczej w pojeździe towarowym. W ten sposób dostała się do Lwowa. Tu błąkała się po ulicach, sypiając po piwnicach rozmaitych domów.

△ Samobójstwo. Mężczyzna, którego wczoraj znaleziono obwieszzonego w lasku obok cegielni Banku hipotecznego, znajdującym się w pobliżu rogatki Zielonej, był woźnicą u p. Salamona Kornbluta. Kornblut przesłuchany na policji, oświadczył, iż wie tylko, że samobójca nazywał się „Jaśko“.

△ Pod zarzutem milionowej oszustwa. Policja i żandarmeria aresztowały wskutek polecenia prokuratury Państwa trzy osoby, posądzone o zbrodnię oszustwa, sięgającego powyżej miliona koron. Aresztowani zostali ks. Leon Połozynowicz, gr. kat. proboszcz w Baszni, powiatu cieszanowskiego, Abraham Goldberg, kupiec i pośrednik, zamieszkały we Lwowie przy ul. Cłowej i Jakob Verliebter, pośrednik z Rawy ruskiej. Zarzucono im, że przez rozmaite zbrodnicze machinacje przy sposobności nabywania majątków ziemskich Heleny Lewandowskiej, Maryi Ossolińskiej i Stanisława Ossolińskiego narazili ich na szkodę przeszło miliona koron. Kilka majątków poszło na licytację lub przeszło w zarząd przymusowy. Oszuści wyzyskiwali podobno słabą wolę i chorobę umysłową Ossolińskiego. Wszystkich trzech aresztowanych umieszczono w więzieniu tutejszego sądu krajowego karnego.

△ Zamach samobójczy. Dziś przed południem w domu przy ul. Kaspra Boczkowskiego 1. 11 targnęła się na swoje życie za pomocą trucizny 24 letnia Zofia Goliszewska, ro-

botnica pracowni gorsetów. Nieszczęśliwa ta kobieta kilka razy już usiłowała pozbawić się życia w ten sam sposób, ale zawsze bez skutku. Obecnie wypita mieszaninę spirytusu denaturowanego, fosforu, terpentyny i t. p. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy, poczem odstawiło ją do szpitala powszechnego.

Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Piętkak, em. dyrektor galic. kas pocztowych, w 73 r. życia; Flora Freundlichowa, wdowa po urzędniku pocztowym, 79 r. życia; Henryk Bertolotti, ślusarz, w 26 r. życia; Ludwika Sielowa, wdowa po właścicielu dóbr ziemskich, 52 r. życia;

w Radomiu, Adam Piasecki, rejent, b. prezes Koła radomskiego „Macierzy polskiej“, zasłużony działacz społeczny, przeżywszy lat 82;

w Krakowie, Antonina Majewska, artystka-malarka, w 40 r. życia;

w Wiedniu, generał-major Otto Bonelli, komendant 35 dywizji piechoty;

— **Komunikacja samochodowa Lublin-Belżec.** Grono obywateli ziemskich w lubelskiem zawiązało spółkę, w celu urządzenia komunikacji samochodowej pomiędzy Lublinem a Belżcem pogranicznym, *via* Zamość i Tomaszów. Samochody omnibusowe zamówiono we Francji. Będą one budowane specjalnie na tamtejsze drogi. Oprócz korzyści, które przedsiębiorstwo to przyniesie powiatom, pozbawionym wszelkiej komunikacji, będzie to najkrótsza i najtańsza droga do Galicji — szczególnie do Lwowa.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek po raz drugi „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 odsłonach Adolfa Nowaczyńskiego.

W sobotę, o godzinie 3-30 po południu dla młodzieży szkolnej „Kupiec wenecki“, komedia w 5 aktach Szekspira; z p. Fiszerem w roli Shyloka.

W sobotę o godzinie 7-30 wieczorem po raz trzeci „Manru“, opera w 3 aktach Alfreda Nossiga; muzyka I. J. Paderewskiego. Piąty gościnnie występ Aleksandra Bandrowskiego, Ireny Bohuss, oraz występ p. J. Lachowskiej, Józefa Szymańskiego i Stanisława Tarnawskiego.

W niedzielę, o godz. 3-30 po południu po raz czwarty „Gdy młode wino zakwita“, komedia w 3 aktach Björnstjerne-Björnsona.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz trzynasty „Miłość cygańska“, operetka romantyczno-komiczna w 3 aktach Fr. Lehara.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 29 października. (Nowość). „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

W niedzielę, 30 października, popołudniu, „Tajfun“, sztuka w 4 aktach Melchiora Lengyela.

W niedzielę, 31 października, wieczorem. „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

W poniedziałek, 31 października. „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej-Janowskiej.

LWÓW W HOŁDZIE CHOPINOWI.

Zjazd muzyków polskich.

Obrazy sekcyjne dni ostatnich bardziej były ożywione, wymiana myśli i ścieranie się zdań było żywsze, dzięki większemu udziałowi muzyków i krytyków.

Sekeya pedagogiczno-zawodowa, prócz wymienionych już wczoraj rezolucyj postawiła po wyczerpującej dyskusji kilka nowych, które mogą mieć niemałe znaczenie dla przyszłości muzyki polskiej, oczywiście o ile zaakceptuje je zebranie plenarne, a komisya wykonawcza energicznie rozwinie.

Z dyskusji, która rozwinęła się nad referatem p. Rogowskiego z Wilna („Kilka uwag o środkach rozwoju muzyki u nas“), wyłoniło się kilka ciekawych i ważnych nowych wniosków, z których wymienić wypada: życzenie wydania instruksyjnego poradnika dla kierowników zespołów kameralnych, orkiestrowych i choralnych na prowincyi; w dalszym ciągu zaś ustalono wniosek co do konkursów. celem pozyskania potrzebnych utworów.

Pięknie opracowany odczyt Henryka Opieńskiego „w sprawie nauczania historii muzyki“ pobudził, między innymi i do głosu p. Różycką. Słuszną ze wszelkich miar była uwaga p. R., że nasze szkoły muzyczne powinny kształcić przedewszystkiem

inteligentnych słuchaczy, potem dopiero zaś czynić z nich muzyków. Polecono także szkołom muzycznym, by wprowadziły w plany nauki gimnastykę rytmiczną, według metody Jacquesa Dalcroza z Genewy. Wykład informacyjny i lekcyę praktyczną z kilku uczniami przeprowadził p. Głowacki.

Uchwalono dalej w myśl referatów pp. Marguliesza z Frankfurtu i Baranowskiego, wejść w bliższy kontakt ze „Związkiem teatrów i chórów włościańskich“, przypatrzyć się jego akcyi i pracy w kierunku umuzykalniania ludu, a w rzeczach wymagających większych wysiłków przyjść mu z czynną pomocą i poparciem.

Przyjęto do wiadomości wnioski p. Leona Chojckiego z Warszawy, w sprawie udziałowego wydawnictwa nutowego i literacko-muzycznego; uchwalono rozpatrzyć kwestyę założenia wydawniczej spółki; sprawę orkiestr symfonicznych we Lwowie i Krakowie.

Zajmujący odczyt „kompozytor a społeczeństwo“ p. Tad. Jareckiego (J.) był właśnie bodźcem do postawienia owych rezolucyj.

Odczyt p. Horoszkiewiczowej „o kształceniu słuchu“ dał po części powód do obszernej dyskusji na temat nauki śpiewu i muzyki w szkołach ludowych, średnich i w seminariach nauczycielskich. Dyskusyę ściśle rzeczową, opartą na osobistych spostrzeżeniach i praktyce wieloletniej, prowadzili pp. Baranowski, Leszczyński i Makowski. Rezultatem jej było sformułowanie życzenia, by specjalna komisya, złożona z ludzi pracujących na tem polu, przeprowadziła wyczerpującą ankietę i przedłożyła ją Radzie szkolnej krajowej. Jeden z mowców podniósł przytem z uznaniem wysoce życziwe stanowisko p. Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Dembowskiego wobec tych dążeń i wyraził nadzieję, że życzenia te mogą liczyć na poparcie.

W sekeyi pierwszej tymczasem sporo czasu zajął referat p. Tennera „o muzyce tonów i muzyce słów“, który wzbudził zaniepokojenie i wywołał dyskusyę bardzo ożywioną.

Odczyt p. Rosenzweiga z Warszawy „o przyszłości estetyki muzycznej“ dał inicytywę do wniosku, by naukę estetyki muzyki wprowadzono obowiązkowo na kursach pedagogicznych dla nauczycieli muzyki, referat zaś p. Bol. Walewskiego „o współczesnej krytyce muzycznej“ spowodował wyrażenie życzenia, by na referentów muzycznych powoływały redakcyę pism muzycznych fachowych, a nie nastrojowców literacko-estetycznych, jak to się niejednokrotnie dzieje.

P. Walter odczytał dobrą bardzo paralelę „Chopin a Schumann“.

W sesyi popołudniowej wreszcie, ze znajomością rzeczy mówił o systemie teoryi Riemana p. Felicyan Szopski z Warszawy (profesor muzyki, krytyk i kompozytor znany), a nadto p. Sołtys ze Lwowa „o Karolu Mikulim, jako teoretyku-kontrapunkcie“. Oba ostatnie odczyty były szeroko i wszechstronnie omawiane.

III. Koncert.

Wieczorem tegoż dnia odbył się w sali Filharmonii trzeci z rzędu koncert, poświęcony tym razem utworom Chopina. Wykonawcą całego programu był uczeń Ignacego Paderewskiego:

p. Ernest Schelling,

wirtuoz poważny i szczerzy, artysta biegły w swej sztuce, wysoce utalentowany, wytworny i subtelny. Chopin w interpretacyi p. Schellinga występuje bardzo plastycznie i z dużą dozą poezyi, oddanej wiernie. Sposób, w jaki p. Schelling pojmuje Chopina, jest naturalny i szczerzy, smac artysta żywi kult głęboki dla Chopina, odczuwa go i przerwawia jak muzyk i artysta wrażliwy i bardzo inteligentny.

Publiczność zjawiała się w sali Filharmonii tłumnie, a ujęta naturalnością artysty i jego niepospolitym talentem, przyjęła go entuzjastycznie i dotrwała w tym nastroju aż do końca koncertu.

*

Posiedzenia dzisiejsze

w sekeyach zakończą się w południe, poczem na plenarnem zebraniu przedłożone będą powyższe wnioski i rezolucye do ostatecznej uchwały.

Wieczorem odbędzie się ostatni koncert z ogłoszonej seryi, który zaznajomi nas między innymi z „Anhellum“ Lindomira Różyckiego, z koncertem fortepianowym e-moll Henryka Melzera, a przedewszystkiem z nową symfonią Ignacego Paderewskiego, h-moll op. 24.

Po koncercie — jak wiadomo — odbędzie się bankiet w salonach „Koła literacko-artystycznego“.

We wtorek, 1 listopada, po południu „Wesele“, dramat w 3 akt. St. Wyspiańskiego. Ceny Zniżone do połowy.

We wtorek, 1 listopada, wieczorem. „Zaczarowane koło“. Baśń dramatyczna wierszem L. Rydla.

Rada miasta Lwowa.

Na wczorajszym posiedzeniu, które prezydent miasta p. Ciucheński otworzył o godzinie 7 wieczorem, zabrał głos, przed przystąpieniem do porządku dziennego, r. dr. Rucker i poruszył sprawę zamierzonego zwinienia w Ministerstwie robót publicznych galicyjskiego oddziału popierania drobnego przemysłu.

Mowca podniósłszy doniosłe znaczenie tego oddziału dla naszego kraju, postawił ostatecznie wniosek nagły, aby Rada miejska w drodze uchwały, a prezydium miasta interwencyą zapobiegły temu planowi.

Po uchwaleniu nagłości i samego wniosku r. dr. Ruckera, zabrał z kolei głos r. dr. Przygodzki i w interpelacyi, zwróconej do prezydium miasta, zapytywał, w jakim stadium znajdują się wnioski, uchwalone jeszcze przed 5 miesiącami, celem zapobieżenia drożyznie? Ponieważ między tymi wnioskami jest także wniosek, aby gmina postarała się o subwencyę z państwowego funduszu mieszkaniowego na budowę tanich domów, mowca przypomina przeto tę sprawę prezydium i zwraca się do prezydenta miasta p. Ciucheńskiego z prośbą, aby przy sposobności swego pobytu w Wiedniu z okazji wiecu miast postarał się u decydujących czynników, by gmina otrzymała z powyż wspomnianego państwowego funduszu odpowiednią subwencyę.

Prezydent p. Ciucheński przyrzekł sprawę tą się zająć.

R. Blumenfeld podniósłszy, iż rampa kolejowa w ulicy Żółkiewskiej w ostatnich czasach zamykana jest nieraz 70 razy na dobę, co utrudnia bardzo ruch komunikacyjny, zapytywał prezydium miasta, jakie wnioski przygotowało na ankietę w sprawie tej rampy, która ma się odbyć dnia 3 listopada w Ministerstwie kolei żelaznych?

W odpowiedzi na tę interpelacyę, oznajmił wiceprezydent p. Epler, iż z polecenia Ministerstwa kolei żelaznych lwowska dyrekcya kolei państwowych wygotowała dla tej ankiety trzy alternatywy, które będą przedmiotem obrad. Alternatywy te wygotowane zostały zgodnie z życzeniami reprezentantów gminy m. Lwowa. Urząd budowniczy miejski nie wygotował zaś żadnego projektu, gdyż niema w nim odpowiedniego inżyniera.

R. Blumenfeld: To bardzo smutne! Wiceprezydent Epler: To nie jest smutne, lecz całkiem naturalne, że w magistracie lwowskim niema fachowców kolejowych! Rząd będzie musiał przesunąć rampę, jeżeli nie w interesie miasta, to w swoim własnym.

Wiceprezydent dr. Aschkenaze zauważył, że nie będzie to zwolana ankietą, lecz konferencya ministeryalna. Dotychczas jedno Ministerstwo składało winę na drugie. Wobec tego zażądali przedstawiciele gminy, aby się odbyła wspólna konferencya przedstawicieli Ministerstw. P. Minister skarbu w sprawie dostarczenia pieniędzy na ten cel nie będzie robiło trudności. Dyrektor kolei państwowych rada Dworu p. Rybicki wypracować kazał także projekt korzystny dla miasta. Idzie mianowicie o to, aby dzisiejszy poziom ulicy Żółkiewskiej mniej więcej od kościoła Bazylianów aż po za rampę kolejową podniesiono o tyle, by ulica Żółkiewska w tej samej trasie, jaka jest obecnie, przechodziła jako wiadukt ponad torom kolejowym.

R. Blumenfeld zabrawszy ponownie głos, oświadczył, iż sprawę rampy kolejowej w ulicy Żółkiewskiej można rozwiązać łatwo w ten sposób, iż tor kolejowy podniesie się o 4 i pół metra, tak, aby ulica szła spodem.

Prezydent Ciucheński: Nie wiem, czy to możliwe!

Wiceprezydent Epler: Ale p. Blumenfeld tak twierdzi...

R. Hingler zauważył, iż podniesiony przez p. Blumenfelda projekt jest najodpowiedniejszym rozwiązaniem sprawy. Tor kolejowy można w miejscu rampy kolejowej podnieść o 4 i pół metra, jeżeli zacznie się podnoszenie toru od Barszczowic. Zdaniem mowcy sprawę tę możnaby tak w Ministerstwie kolei żelaznych załatwić, idzie tylko o to, kto imieniem gminy do Wiednia pojedzie.

Prezydent Ciucheński: Pojedzie p. Epler.

Wiceprezydent Epler: Ja już nie jadę. Odstępuje misyę p. Blumenfeldowi.

R. Blumenfeld: Z przyjemnością przyjmuję.

R. Rawski żądał, aby miejska komisya kolejowa zastanowiła się nad tą sprawą przed zebraniem się konferencyi.

R. Sliwiński domagał się, aby na konferencyę ministerylną wysłano imieniem gminy jakiegoś fachowca, n. p. inżyniera Maślanke.

Na tem dyskusyę ukończono i uchwalono zwołać w najbliższych dniach miejską komisję kolejową.

R. Sliwiński w interpelacyi, zwróconej do prezydenta miasta zapytywał, co się stało z projektem szeregu fundacyj, uchwa-

lonym dnia 28 czerwca b. r. przez Radę miejską ku uczczeniu rocznicy grunwaldzkiej i jak usprawiedliwi prezydent „indolencyę“ magistratu?

Prezydent Ciucheński odpowiedział, że tu nie może być mowy o żadnej „indolencyi“, bo praca nad temi fundacyjami poważna, wymagająca czasu, która zresztą w najbliższym czasie w departamencie III. (budowniczym) zostanie załatwiona.

R. Sliwiński zabrawszy ponownie głos, zauważył, że departament budowniczy przedstawił już najrozmaitsze grunty, nadające się pod wspomniane fundacye, niema też żadnej przeszkody z powodu braku sił. To jest najprostsz referat konceptowy, który załatwiony być może za kilka godzin. Mowca życzyłby sobie, aby prezydent przedstawił jasno sprawę, by interesowane sfery nie łudziły się i mogły oprzeć się na innych źródłach. „Blachmana“ w oczy rzucić im nie można.

R. Szafranski w dłuższym przemówieniu protestował w imieniu 18 firm lwowskich, trudniących się instalacyami elektrycznymi, przeciw popieraniu przez galic. Bank przenysłowy i przez Wydział krajowy w okólnikach do gmin firmy elektrycznej „Sokolnicki i Wiśniewski“, która jest tylko reprezentantką obcego, szwajcarskiego przedsiębiorstwa. Interpelant wyraził życzenie, ażeby gmina m. Lwowa nie poszła za głosem tego okólnika i nie pomijała innych firm naszych.

Prezydent p. Ciucheński: W sobotę odbędzie się posiedzenie rady nadzorczej Banku przemysłowego, przyrzekam więc panu interpelantowi zrobić tam, co będę mógł, w sprawie przez niego poruszonej.

Z porządku dziennego referował wiceprezydent dr. Aschkenaze sprawę noweli do miejskiej ustawy budowlanej, mającej na celu zmianę postanowień o regulacyi istniejących i zakładaniu nowych ulic i placów, oraz o podziale gruntów pod budowę przeznaczonych.

Nad poszczególnymi paragrafami proponowanej noweli wywiązała się dłuższa dyskusya. Zabierali w niej głos radni: Rawski, dr. Dwernicki, dr. Schleicher, Neumann, Jonasz, dr. Rucker, dr. Próchnicki i Olszewski.

Ponieważ o godzinie 9 minut 45 wieczorem zabrakło kompletu, prezydent p. Ciucheński przerwał dalszą dyskusyę i zamknął posiedzenie.

Z WIEDNIA.

Wiedeń, 26 października.

(Zamknięcie wystawy myśliwskiej. — Wystawa artystów szwedzkich w Hagebundzie. — Ustąpienie Weingartnera. — Teatralia.)

(aw) Z pierwszej wystawy myśliwskiej nie zostało ani śladu. Pawilony częścią rozebrane, częścią sprzedane, zbiory prywatne wróciły do swych wygodnych siedzib muzealnych, resztę okazów licytują właśnie w głównym pawilonie i pozbywają się ich za bezcen. Pamiętka po pierwszym przedsięwzięciu na tem polu będzie zapewne deficyt. Na razie milczą o nim dyskretnie. Jest on wszakże niemierny. Tegoroczne słoty odbiły się fatalnie na ruchu turystycznym i na frekwencyi wystawowej. Trudno w tych warunkach o zyski.

Zamknięcie podwojów „Luny“ i wystawy zainaugurowało początek nowego sezonu. Objawia się on wzmocnionym ruchem w teatrach, w salach koncertowych i w salonach.

„Hagebund“ wystąpił z interesującą nowością. Jest nią zbiorowa wystawa malarzy i rzeźbiarzy szwedzkich: Zorna, Larssona, Fjaestada i wielu innych.

Zorn, którego znaleźliśmy dotychczas jako autora kilkunastu malowideł rodzajowych, przypominających techniką Monachium, a „odstawianych“ z ogromną brawurą i wprawą, dał się teraz poznać jako akwafortysta pierwszorzędny, rysownik niezrównany, a przytem bardzo interesujący. Silnymi rzutami ręki, kilku pociągnięciami ołówka, wydobywa Zorn wrażenia niezwykle. Jego szkice portretowe Rodina, Anatola France, są doskonałe. Artysta ten ma nietylko ogromne poczucie prawdy, ale także wykwintny smak artystyczny. Nie jeden rysunek, nie większy od dłoni wart więcej od wszystkich jego obrazów olejnych. Zorn wyzwoił się w nich z groźną mianierą. Odszykował oryginalność, zatraconą w pracowniach monachijskich i w Paryżu. Ale też wie o tem, że się podobać musi. Za pierwszy lepszy miedzioryt podznaczony niedbałym „Z“, każe sobie płacić po 400 i więcej koron. I znajduje kupców nawet tu w Wiedniu, gdzie akwaforta nie wyrobiła sobie jeszcze marki na giełdzie artystycznej.

Karol Larsson ujmuje szczególniejszy dąmy tutejsze. Taki jest pogodny, miły, słoneczny, że trudno się nim nie zachwycić. Oko widza spoczywa z przyjemnością na tych wnętrzach, malowanych w słońcu, które miało nazywać się mogą: *Symphonia domesti-*

ca! Malwy, róże zaglądną przez otwarte okna, młode dziewczęta krzątają się około gospodarstwa, słońce złoci sprząty przytulne, a życie zda się wśród nich płynąć jak rzeka cicha i łagodna.

Interesującym artystą jest Fjaestad. Obrazy jego działają dekoracyjnie. Lecz wartość ich nierówna. Tu i ówdzie szczególne świetnie podchwycyony, wspaniały — śnieg puławy, zwiewny i tak prawdziwy, że aż zimno wieje od białych płaszczyzn zimowego krajobrazu; lecz w całości zawsze coś psuje wywołany nastrój, coś wpada w oczy, co razi i niecierpliw.

Znakomitymi za to bez zastrzeżeń są portreści bracia Oestermannowie.

„Hagebund“ zgromadził szereg ich dzieł, wśród których powszechną uwagę zwraca portret dwu młodych ludzi, siedzących na tle białej ściany na kanapie przy czarnej kawie i szklankach ponczu. Odrzuć powiesz, że to do Szwedów. Jest w ich ruchu, w sposobie siedzenia, w wyrazie twarzy, bajecznie podchwycyony charakter narodowy. Kto zna Szwecję i kawiarnie sztokholmskie, ten pomyli się nie może. Oestermannowie przypominają Laszłoa. Taksamo, jak i ten węgierski portrecista, nie znają szablonu.

W rzeźbach Millesa odczuwa się wpływ Rodina, Traubeckiego. Milles umie dużo, potrafi też umiejętność swoją wyzyskać. Bergmann naśladowuje niewolniczo Japończyków. Jego krajobrazy są arcydziełem — cierpliwie, trudno wszakże dopatrzeć się w nich wybitniejszego talentu. Interesujący są: Kallstenius i Huligren, lecz przewyższa ich obu Hallström, którego rysunek węglowy: „wiążący skł“ należy do najcenniejszych dzieł wystawy.

Sezon koncertowy i teatralny w pełni. Kasy w obłężeniu. W Operze, gdzie śpiewa po dawnemu Otella Slezak, a Małgorzata Kurzówna, trzeba bilety zamawiać na pięć dni naprzód. Slezak święci nowe tryumfy w starych partyach, po powrocie od Jana Reszkego z Paryża i uchodzi za atrakcję opery, którą prowadzi — na razie i do wiosny prowadzić będzie dr. Weingartner.

Mówiono tu przez całe lato o jego ustąpieniu, aż sprawdzili się pogłoski tylokrotnie zaprzeczane i komentowane. Od wczoraj wiadomo już, że Weingartner opuszcza Wiedeń, a następcą jego będzie Jan Gregor, dyrektor berlińskiej Opery komicznej. Komunikat urzędowy obwieszczający ową zmianę na ważnym stanowisku kierownika Opery wiedeńskiej wywołał różnorodne uczucia. Dr. Weingartnera żałują powszechnie. Kultura jego artystyczna, wielki talent muzyczny — jednały mu serca współpracowników. Gregor jest na gruncie wiedeńskim mało znany i kto wie, czy będzie umiał zaaklimatyzować się w tutejszej, dość trudnej atmosferze... Już naraził się w wywiadzie z dziennikarzami berlińskimi dwu pierwszym kapelmistrzom i skłonił ich do ogłoszenia publicznego protestu przeciw pewnym zwrotom użytym przez Gregora, już musiał łagodzić niesnaski wywołane treścią ogłoszonych wywiadów. Nowy dyrektor obejmując obowiązki swoje na wiosnę i pobierać będzie 45.000 K. rocznej pensji. Na razie nie myśli o zmianach większych. Będzie się starał utrzymać piękne tradycje opery, która rozporządza jedną z najlepszych orkiestr teatralnych, a przyszłość okaże, czy w duchu owych tradycji działając, nie udałoby się zreformować repertoaru i wprowadzić pewnych ulepszeń w administracji bardzo kosztownej i przestarzałej.

Dyr. Weingartner zamierza nie krępować się odtąd żadnym stałym zajęciem i poświęcić się wyłącznie pracy twórczej...

W „Jubileuszowym Teatrze“ nie schodzi z afisza opera „Quo vadis“, której libretto wzięte jest z powieści Sienkiewicza.

Krytyka przyjęła libretto bardzo przychylnie, muzykę bardzo krytycznie, zarzucając jej efekciarstwo i brak głębszego poczucia artystycznego. Autorowi, Janowi Nougues krytycy krzywdy wszakże nie wyrządzili. Poczciwi Wiedeńczycy nie dali się nią odstrążyć i spieszą tłumnie, aby podziwiać... światowego championa w podnoszeniu ciężarów, Józefa Grafa. Champion ów, który nazwał się skromnie Carusem między siłaczami, wznosi w jednej ze scen opery, jako Ursus, Lygię na wyprężonych nagiach ramionach i trzyma ją tak czasem pigę, a czasem i ośm minut. Zależy od nastroju. A na widowni zalega cisza. Po niej wybucha burza oklasków. I w tej chwili pobija champion Graf kompozytora Jana Nougues.

Stolicy przybył teatr: „Residenz-bühne“. W samym środku miasta, przy Rotenturmstrasse, powstała scena, wyposażona we wszystkie udoskonalenia nowożytnej techniki teatralnej, a poświęcona sztuce niejako komatowej — *l'art intime*. Wnętrze niewielkie, kulisy tuż przy widowni, żadnego pogłębienia, żadnych efektów na odległość. Widzi się każdy ruch, gest, drgnienie powiek aktora. Każdy nie dość dyskretny ton psuje od razu nastrój, każde „zagranie“ czysto teatralne, odczuwa się jak szmirę.

W tych warunkach zdobyć oklask nie łatwo. Trzeba być artystą prawdziwym i na scenie człowiekiem prawdziwym. Reżyserem

„Residenz-bühne“ został Wolff, były dramaturg Jarna, a kierownictwo naczelne objął aktor Strobl. Trupa jest dobra. Siły młode i inteligentne, może się więc wyrobić. Na razie próbują przystosowywać się do obcego otoczenia. Na pierwszy ogień puszczonego autora rosyjskiego — Osypa Dynowa. Nazwisko w Wiedniu zupełnie nieznanne. Jestto talent, który jest oddźwiękiem literatury Dostojewskiego, Ibsena, Strindberga. Ton Ibsenowski przeważa. Całość, którą w przekładzie nazwano „Die Treue“, ma akcenty nieraz silne, częściej ponure i przygnębiające. Akt ostatni najslabszy, cztery poprzednie mogłyby być ciekawsze, gdyby zagrano je żywiej. Nie mam na myśli tempa, akcy i zespołu, lecz jednolitsze życie się aktora z rolą i głębsze, wierniejsze jej odczucie.

W repertoarze innych teatrów górą, jak zwykle w Wiedniu, farsa lekka, muzyka jeszcze lepsza, przeplatana co najwyżej czemś w rodzaju Strindbergowskiego cyklu, na jaki zdobył się Jarno w „Josefstädtertheater“.

Goszczą trupy berlińskiego teatru „Thalia“ zainteresowała przez chwilę, szczególnie Polaków zamieszkałych w Wiedniu, zapowiedziano bowiem przedstawienie wodewilu Krena i Okonkowskiego p. t. „Die polnische Wirtschaft“. Rzecz niby dzieje się w Polsce. Różne „Januschki, Saluschki, Haluschki“ płaczą się po scenie razem z jakimś hrabią Kazimierzem „Schifniskym“ i t. d.

Premiera owego „Polskiego gospodarstwa“ miała odbyć się właśnie w dniu, kiedy na czele Delegacji miał przemawiać do Najj. Pana Polak, Głabiński. Policya wiedeńska zrozumiała sama rozdzwięk obu tych przypadkowych zdarzeń i usunęła „Die polnische Wirtschaft“ z afisza. Zrobiono gwałt, że straty wielkie, że kasa wyczerpana, więc stanął kompromis: tytuł zmieniono na „Waryackie gospodarstwo“, skreślono wszystkich Schifniskich i Bombaschinkich i zgodzono się na przedstawienie. Jestto typowo berlińska *possa*, której miły posmaczek znany nam jest przecież z „Zaźartego automobilisty“, coś, co nazywa się *cine burshikose Keckeit* na mdławym sosie pruskiego sentymentu. Rzecz sama opisuje różne przygody miłosne polskiego szlachcica, którego nielitościwy wyrok policyi przechrzczył na Willy Hegewalda. Nie wiem, czy kontent z tego był p. Georg Okonkowsky, lecz przyzwitości stało się za dosć.

Poza tem nie zbywa i na innych sensacyach w światku teatralnym.

Oto aktorka Vallentin — role konwersacyjno-salonowe, talent drugiej klasy, wygląd i dystynkcyja pierwszej klasy, wyszła za mąż za ks. Metternicha, najbliższego krewnego wszystkich wielkich Metternichów. Pani Vallentin-Metternich nie opuszcza na razie sceny. Uczy się nawet nowej roli tancerki hiszpańskiej z jakiegoś tajemniczego dramatu, który został pono dla niej napisany. Lecz będzie to pewnie ostatnia jej rola. Mąż teatru nie lubi i nie interesuje się zbytnio karierą żony. Księżna mówi o tem z uśmiechem łzawym, lecz pogodzonym z losem. Grała dotąd rolę księżnej na scenie, zagra ją teraz na prawdę.

Drugą sensacją jest ustąpienie Pallenberga ze składu trupy teatru „an der Wien“ „Hrabia Luxemburg“ bez Pallenberga nie doczeka końca sezonu. Zastąpiono go już bardzo sympatyczną operetką amerykańskiego kompozytora Gustawa Kerkera p. t. „Schneeglöckchen“. Autor jest znany dobrze we Lwowie jako twórca „Pięknej z Nowego Jorku“, w Wiedniu ma też swoich zwolenników, którzy zapewniają, że „Schneeglöckchen“ będzie „gwóździem“ nowego sezonu.

W salach koncertowych nie brakło i tego roku nazwisk polskich. Dnia 17 t. m. grała w sali Bösendorfera pianistka p. Janina Łada, jutro grać będzie Ignacy Friedmann, na 7 listopada zapowiedziano koncert Bronisława Hubermanna, na 12 p. Wandy Landowskiej.

P. Janina Łada podobała się ogólnie. Artystycznie ułożony program, miłe uderzenie, a szczególnie stylowe wykonanie Beethovena zjednało młodej, a tak obiecującej pianistce ogólne uznanie krytyki, która przyznała p. Ładzie niezwykle uzdolnienie i wyrobioną technikę.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął dnia 26 b. m. P. Ministra wyznań i oświaty hr. Stürgkha na osobnym posłuchaniu.

— Najj. Pan przyjął na ogólnych posłuchaniach dnia 27 b. m. między innymi starszego radcę leśnictwa Michała Martyńca.

— Sprawa *li manowska*, z powodu której Francya ciągle jeszcze trzyma w odwiedznie surtakę na naftę galicyską, bierze wedle informacyi *N. W. Tagblattu* korzystny obrot, a to wbrew odmiennym doniesieniom francuskiego *Temps*. — Sprawę omawiano także na ostatnim posiedzeniu Rady ministerjalnej w Wiedniu.

— W Sejmie morawskim obstru-

keya posłów niemieckich i socjalistycznych przeciw wniesionym przed południem przez stronnictwa czeskie w formie wniosków nagłych przedłożeniom finansowym i podatkowym rozpoczęła się wczoraj na posiedzeniu, które otwarto po godzinie 7 wieczorem w całej pełni.

— Sejm tryestyński zebrał się wczoraj na zwyyczajną sesję.

— Z Brukseli donoszą: Cesarz Wilhelm i cesarzowa, księżniczka Wiktorya Ludwika, oraz królestwo belgijscy zwiedzili wczoraj wystawę powszechną. Następnie goście cesarscy w automobili odbyli przejażdżkę naokoło Brukseli do zamku Laeken, gdzie spożyli śniadanie.

O godz. 11 w nocy cesarstwo niemieccy i ks. Wiktorya Ludwika wyjechali w kierunku Wildpark.

— Francuska Izba deputowanych obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad interpelacyami.

Dep. Rognon (soc.) wystąpił przeciw aresztowaniu z powodu strajku kolejowego i użyciu wojska do służby kolejowej podczas strajku.

Dep. Castellin (niezawisły radykał) żądał zaprowadzenia przymusowych sądów rozjemczych.

Minister robót publicznych Millerand wykazywał, że strajk wybuchł w trakcie rokowań z Towarzystwami kolejowemi. Rząd od początku stał wobec prawdziwych gwałtów. Minister odczytał pismo ulotne, wzywające kolejarzy do niszczenia materiałów kolejowych i wykazał, że broszurka ta jest podpisana przez pewnego członka kraj. syndykatu kolejarzy i członka ogólnego Związku robotniczego. Minister zaznaczył, że żaden z przytoczonych argumentów nie może usprawiedliwić strajku. Rząd spokojnie może pozostawić sąd Izbie.

Przemawiał następnie socjalista Bontery, który atakował prezydenta ministrów.

Premier Briand oświadczył, że ma tę świadomość, iż zawsze służył republice i sprawie robotników.

Na tem obrady odroczone do dziś.

— Portugalski rząd prowizoryczny wydał obwieszczenie, w myśl którego czyny, spełnione d. 5 b. m. i walki obu dni poprzednich uważać należy za bohaterkie; wobec tego żołnierze, którzy brali udział w rewolucyi, otrzymają amnestyę od wszelkich kar dyscyplinarnych.

— *Journal de Commercio* donosi, że naoeczne oględziny lekarzy wykazały, iż admirał Reis sam się zastrzelił.

— Choroba królowicy Aleksandra serbskiego jeszcze się nie przesiliła, lecz weszła w stadium łagodniejsze. Ostatni biuletyn podaje temperaturę ciała na 38¹, puls 90, respiracya 32. Pacjent przyjmuje pokarmy w dostatecznej ilości.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 28 października. Komisya wojskowa austr. Delegacyj prowadzi dalsze obrady nad budżetem wojskowym.

Del. Tomasek wniósł rezolucyę, skierowaną przeciw zbyt wielkiej liczbie oficerów w armii austriackiej, nie pozostającej w odpowiednim stosunku do liczby żołnierzy. Mowca występował przeciw instytucyi jednorodnych ochotników.

Del. Mandić przemawiał przeciw wysyłaniu wojska w czasie wyborów w Chorwacyi i przeciw ustępstwom narodowym w armii na rzecz Węgrów, w szczególności o ile przez to miałyby być dotknięte słowiańskie pułki na Węgrzech.

Kraków, 28 października. (Tel. prywat.) Sąd II. instancyi uchylił licytacyę pałacu Spiskiego, przy której najwyższą kwotę za ten wielki budynek w Ryńku głównym ofiarował p. Heumann. Uchylenie nastąpiło z powodu niedoreczenia dwóm wierzycielom zawiadomienia o licytacyi. Obecnie wierzycielom, popierającym licytacyę, pozostaje rekurs do Najw. Trybunału.

Obstrukeya w Sejmie morawskim.

Berno morawskie, 28 października. W Sejmie przez całą noc toczyły się obrady nad wnioskami nagłymi. Do godz. 2 m. 20 przemawiał p. Beran Mowca generalny *contra* p. Smalik zrzekł się głosu.

Po sprostowaniach i przerwie 10-minutowej przed głosowaniem, zarządzoną na życzenie wnioskodawcy, nagłość odrzucono 79 głosami przeciw 2.

Następnie podczas przemówienia p. Swobody odezwaly się na galerii okrzyki. Marszałek kazał demonstrantów usunąć z galerii. Marszałek kilkakrotnie przerywał p. Swobodzie, a wreszcie o godzinie 5 rano odebrał mu głos. (Brawa na prawicy).

P. Swoboda gwałtownie protestował. Wywiązały się burzliwe sceny, które trwały

także podczas krótkiej mowy p. Šranka (katol. narod.).

Między posłami socjalistycznymi a czesko-postępowymi przyszło do żywej wymiany słów.

Przed głosowaniem posłowie Niemcy wśród okrzyków ze strony Czechów wyszli z sali. Nagłość drugiego wniosku odrzucono 77 głosami przeciw 7.

Przystąpiono do obrad nad nagłością trzeciego wniosku.

P. Bajan uzasadniał nagłość do godz. 6:30 rano, poczem posiedzenie odroczone do godz. 7 wieczorem.

Z Księstwa Poznańskiego.

Poznań, 28 października. (Tel. prywat.) Proces o 5 słów polskich toczył się onegdaj przed toruńską Izbą karną, jako instancya rewizyjną, przeciw prezesowi „Lutni“ toruńskiej p. Makowskiemu. Sąd ławniczy uwolnił go był, ale prokurator odwołał się do wyższej instancyi. Izba karna nie mogła dopatrzeć się dyskusyi polskiej w 5 słowach polskich, wypowiedzianych podczas obchodu Chopinowskiego i wydała wyrok uwalniający.

Poznań, 28 października. (Tel. prywat.) Dzienniki ogłaszają odezwę prowincjonalnego komitetu wyborczego na W. Ks. Poznańskie, wzywającą do głosowania na p. Franciszka Morawskiego przy wyborze do parlamentu z okręgu kociołsko-Nowotomyskiego, który się odbędzie 4 listopada.

Zbrodnia na Jasnej Górze.

Częstochowa, 28 października. (Tel. prywat.) W dzień Wszystkich Świętych przyjeżdża tu biskup ks. Zdzitowiecki. W dniu tym kończy się pokuta wyznaczona Oo. Paulinom.

W miejsce dotychczasowego wizytatora ks. prałata Stopierzyńskiego wybrany będzie jeden z młodszych dostojników kapituły wrocławskiej. Proponowanego mu stanowiska wizytatora klasztorów nie przyjął ks. prałat Lorentowicz. Zniesiony ma być tytuł generała, którego używał O. Rejman.

Z władz śledczych pozostaje jeszcze na Jasnej Górze Bachtiarow, podprokurator piotrkowskiego sądu okręg. i w dalszym ciągu odbiera zeznania. Ze znalezionych w celi O. Izydora podrobionych kluczy od skarba jeden nadaje się do otwierania zamku pod osłoną cudownego obrazu. Władze śledcze oczekują przyjazdu ks. biskupa, aby w jego obecności dokonać próby.

Wiedeń, 28 października. Dziś otwarto uroczyste instytut do badań nad radem, ufundowany przez wiedeńską Akademię Umiejętności. Prezes Akademii Suess wyraził uznanie p. Kuppelwieserowi, który na ten cel ofiarował pół miliona kor, gdy resztę kosztów pokryło Ministerstwo oświaty. Kierownik instytutu Exner omówił dzieje powstania instytutu i w gorących słowach wspominał o odkryciach pp. Curie. Akademia Umiejętności ofiarowała instytutowi 3 gramy radu, wartości miliona koron.

Wiedeń, 28 października. Wszystkie wiadomości o tem, kto ma zostać ambasadorem austro-węgierskim w Paryżu, są tylko kombinacyami, dotychczas bowiem nie zapadła decyzya.

Wiedeń, 28 października. Poseł dalmański Bielinović, Serb, umarł dziś w Risano w Dalmaacyi.

Lublana, 28 października. Sejm uchwalił ustawę o podatku od wzrostu wartości w Krainie, oraz wniosek nagły, żądający uwzględnienia Krainy w razie rozdania kompensat z powodu zaniechania budowy kanałów.

Petersburg, 28 października. (Tel. prywat.) W kołach biurokracyi panuje przekonanie, że najpóźniej około Nowego Roku nastąpią poważne zmiany w zarządzie administracyi Królestwa Polskiego.

Paryż, 28 października. *Echo de Paris* donosi, że niebawem nastąpią doniosłe zmiany na ważnych stanowiskach dyplomatycznych. Ambasador francuski w Petersburgu, Louis, będzie odwołany, jak również ambasador w Konstantynopolu, Bompard, który otrzyma stanowisko po za obrebe dyplomacyi. Ambasador francuski w Wiedniu, Crozier, zostanie generalnym sekretarzem Legii honorowej.

Madryt, 28 października. Kongres w sprawie zwalczania handlu dziewczętami przyjął wniosek z wyrazem życzenia, aby przyszła do skutku międzynarodowa konwencya w sprawie odsyłania do ojczyzny uwiedzionych kobiet.

Ateny, 28 października. Około 60 Theotokistów pisemnie zobowiązało się nie kandydować już w przyszłych wyborach do Zgromadzenia narodowego.

Ateny, 28 października. (Ag. Havasa.) Zwolennicy Raolysa i Mavromichalisa podpisali również protokół, w którym zobowiązali się nie stawiać kandydatów przy wyborach do Zgromadzenia narodowego.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

NADESLANE.

Są chwile w życiu ludzkim,

w których rozglądamy się zrozpaczeni za pomocą i nie znajdujemy rady żadnej.

Jeneralne zastępstwo na Austro-Węgry: W. Th. Guntzert c. i k. nadw. dostawca, Wiedeń, IV/1, Grosse Neugasse 17.

Radca Dr. Burzyński Alfred okulista-operator mieszka obecnie przy ul. Słowackiego 1. 18, (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego).

CENNIK Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Table with multiple columns listing prices for various goods and services, including bank notes, bonds, and commodities. Includes sub-sections like 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne', etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 października 1910.

A. Ogólny dług państwa.

Table listing exchange rates for various currencies and banknotes, including Austro-Hungarian, Russian, and German currencies.

Licytacje.

L. cz. E. 430/10 (12252) Edykt licytacyjny. Na żądanie Skarbu państwa, zastąpionego przez c. k. Prokuratorę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 10 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja 1/5 części realności objętej lwh. 197 ks. gr. gm. Narol miasto, składającej się z parceli gr. 131/2, wraz z przynależnościami, składającymi się z plotu.

CASINO DE PARIS

Program od 16-31 X. 1910. Niebawo i sensacyjny program. Główna atrakcja stanowi dziecinny kwartet artystyczny, złożony z 5, 6, 7 i 9 lat liczących muzyków, których gra i artystyczne wykonanie nawet najcenniejszych utworów muzycznych w zachwyt słuchaczy wprawiają.

Schowki depozytowe

w osobnych szkatułach pod własnym zamknięciem, najpewniejszy sposób przechowania papierów wartościowych i kosztowności poleca

Dom bankowy Sokal i Lilien

Abonament roczny, półroczny i kwartalny. Prospekty na żądanie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28 października 1910. Hotel George'a. PP. E. Ryłski z Ubrynowa, E. Zagórski z Kołodziejówki, K. Marmorosz z Karowa, K. Sulatycki z Siemianówki, M. Sroczynski z Borysławia.

Hotel „Austria“.

PP. R. Augustynowicz z Switarzowa, K. Cieński z Uwisły, A. Skitniewski z Ulicka, L. Horodyski z Tlustotkiego, R. Troczynski z Czerny, A. Madera z Wiednia.

Hotel Savoy.

PP. Z. Mochnacki z Toustoluga, M. Krzysztofowicz z Jasionowa, J. Pottales z Kolsnek.

Hotel Europejski.

P. R. Augustynowicz z Switarzowa. Hotel Belvedere. P. A. Bednarowski z Podola ross.

Hotel Imperial.

PP. J. hr. Potocki z Rymanowa, S. hr. Bobowski z Długiego, S. Żeleński z Krakowa.

Hotel Sans-souci.

P. L. Zawadzki z Królestwa Polskiego. Hotel Wanda. PP. E. Kruska z Suchej, D. Udrycki z Łukawicy, G. Hehle z Wiednia.

Hotel George'a.

PP. E. Ryłski z Ubrynowa, E. Zagórski z Kołodziejówki, K. Marmorosz z Karowa, K. Sulatycki z Siemianówki, M. Sroczynski z Borysławia.

Hotel „Austria“.

PP. R. Augustynowicz z Switarzowa, K. Cieński z Uwisły, A. Skitniewski z Ulicka, L. Horodyski z Tlustotkiego, R. Troczynski z Czerny, A. Madera z Wiednia.

Hotel Savoy.

PP. Z. Mochnacki z Toustoluga, M. Krzysztofowicz z Jasionowa, J. Pottales z Kolsnek.

Hotel Europejski.

P. R. Augustynowicz z Switarzowa. Hotel Belvedere. P. A. Bednarowski z Podola ross.

Hotel Imperial.

PP. J. hr. Potocki z Rymanowa, S. hr. Bobowski z Długiego, S. Żeleński z Krakowa.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table listing indemnification bonds from various regions like Krowacy i Sławonii, Węgier, etc.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table listing other public loans, including Poż. reg. Dunaju, Poż. kraj. Bukowiny, etc.

G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne.

Table listing mortgage and other debt securities, including Anglo-Austr. bank, Austr. zakł. kr. ziem.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table listing bonds with priority rights, including Tow. żegl. par. po Dunaju, Tow. żegl. par. po Dun. Em.

I. Losy (za sztukę).

Table listing lottery tickets, including Budapeszteńskie, Zakł. kred. dla handlu, etc.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table listing bank shares, including Banku Anglo-Austr., Peszt. Banku handl., etc.

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Table listing industrial company shares, including Tow. kopalni węgla w Brüz, Galic. karpaciek naft. tow., etc.

M. Weksle.

Table listing exchange rates for various banks and locations, including Berlin, Londyn, Paryż, etc.

N. Waluty.

Table listing exchange rates for various currencies, including Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, etc.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Cieszanów, dnia 2 października 1910.

L. cz. E. 3216,9 (5) (12247) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Israëla Löwa, kupca w Bolechowie, odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Bolechowie licytacja 1/5 części realności objętej lwh. 176 ks. gr. gm. Podbereze, wraz z przynależnościami opisanymi w protokole ocenienia.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 884 kor., przynależności zaś na 23 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 604 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych

w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bolechów, dnia 4 października 1910.

L. cz. E. 2542/10 (12203) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Donigiewicza w Kutach odbędzie się dnia 25 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Kutach licytacja a) realności lwh. 649 gm. Rożen wielki, b) realności lwh. 355 gm. Rostoki.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na kwotę 1192 kor., ad b) na 1636 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 794 kor. 67 hal., ad b) 1091 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kuty, dnia 17 października 1910.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja usna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1911, 1912 i 1913 lub też bezwarunkowo rok 1911 z milczącym przedłużeniem na dalsze dwa lata to jest 1912 i 1913.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Licytacja	Cena wywołania rocznego czynszu	Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godziny 9 rano do 12 w południe
					K h	
1	Andrychów		12		3700	
2	Bestwina	wino	8	3-cia licytacja	550	dnia 10 listopada 1910
3	Biała		6		7075	

UWAGA. W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. ust. kraj. Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 proc. rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczając 30 proc. od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.

Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Pisemne oferty w kopertach opieczkowane i należyte zaadresowane z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych wynoszące 10 proc. ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 kor. wnieść należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 10 listopada 1910. Przy ofertach usnych należy przed rozpoczęciem licytacji złożyć powyższe określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytację.

Blizsze warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywiecu.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucyje odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadyum licytacyjne, ani jako kaucyje dzierżawne. Nadażne wniezione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Wrazie składania kaucyje dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 25 października 1910.

L. cz. E. V. 2729/10 (8) (12082 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Teodora Rubczaka kupca w Stanisławowie zastąpionego przez adw. dr. Jana Mandyczewskiego odbędzie się dnia 11 listopada 1910 o godz. 12:30 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 w Stanisławowie licytacja:

1) połowy realności lwh. 481 gm. Południe składającej z parc. gr. lk. 104/1 i 1739 (pastwiska), oraz 2) całej realności whl. 937 teje samej gminy składającej się z parcel budowlanych lk. 74, 78, 79, 80, 116, 193 i 281 i z parcel gruntowych lk. 10 pastwisko 104/2 pastwisko, 105 łąka, 106 pastwisko, 107 rola, 108 pastwisko, 109 pastwisko, 110 rola, 111 pastwisko, 113 rola, 268 las, 668 rola, 669 pastwisko, 652 rola, 653 pastwisko, 749 pastwisko, 750 rola, 891 rola, 1684 łąka, 1685 rola, 1686 rola, 1687 pastwisko, 1973 pastwisko, 1974 pastwisko, 1975 rola, 3036 rola, 3110 pastwisko, 3114 pastwisko, 3115 pastwisko, 3116 rola, 3117 rola, 3118 rola, 3119 pastwisko, 3927 droga polna, 3959 młynówka, 1683 łąka, 3111 rola, 3787 pastwisko. Na parc. bud. 74 stoi karczma drewniana, zaś na pbud. 78 i 79 i po części na parc. gr. 104/2 piec do wypalania gipsu z kamienia zbudowany, szopa drewniana do rozdrabniania wypalonego kamienia gipsowego i młyn do mielenia gipsu z magazynem.

Na pbud. 80 stoi młyn zbożowy typu wiejskiego poruszany siłą wody o 5 kamieniach i kołach wodnych, na par. gr. lk. 187 stajnia drewniana na parc. gr. 652 i 653 dwór mieszkalny z zabudowaniami gospodarskimi ozdobnie wyprawionymi parterowy murowany, obejmujący sionkę, kuchnię, 5 pokoi i piwnicę murowaną, obok znajduje się studnia, drewniane stajnie i obory. Na parc. gr. 668 przy gościńcu dom mieszkalny drewniany, obejmujący sionkę i 4 pokoje.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: 1/2 whl. 481 na 5020 kor., zaś cały whl. 937 na 141.000 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 3350 kor., ad 2) 94.000 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 8 października 1910.

L. cz. E. 2688/10 (5) (11981 3-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 listopada 1910 o godzinie 9 w południu odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacja realności obj. lwh. 424 i połowy realności obj. lwh. 428 ks. gr. gm. Posada sanocka.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to realność obj. lwh. 424 na kwotę 16.835 kor. 55 hal., zaś połowa realności obj. lwh. 428 na kwotę 802 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 424 kwotę 11.224 kor., a co do połowy realności lwh. 428 kwotę 535 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 6 września 1910.

Nr. 3478/10 (11915 3-3)

Ogłoszenie dostawy.

Na dostawę w roku 1911 skóry na obówie dla c. k. Zakładu karnego w Stanisławowie rozpisyje się niniejszem rozprawę ofertową.

Roczne zapotrzebowanie wynosi: około 1500 par trzewików, zupełny materiał skórzany, wierzchy juchtowe; około 50 par butów, zupełny materiał skórzany, wierzchy juchtowe; około 50 par podszycia zupełny materiał skórzany, wierzchy juchtowe; około 100 par pantofli, zupełny materiał skórzany, wierzchy juchtowe; około 2000 par półpodeszew; około 40 kg. jucht; około 100 kg. na podeszwy i ma być w ciągu roku — wedle wymogów c. k. zarządu Zakładu kary — częściowo dostarczane.

Ceny rozumieją się z dostawą do Zakładu kary.

Oferty ostemplowane na 1 koronę mają być zapieczkowane i wniezione wraz z opieczkowanymi wzorami oferowanych gatunków skóry do dnia 14 listopada 1910 do 12 godziny w południe do c. k. Zakładu kary w Stanisławowie.

Do tego czasu ma także każdy z oferentów złożyć w Zakładzie karnym w Stanisławowie wadyum do wysokości 400 kor.

W razie przyjęcia oferty zostanie wadyum zatrzymane jako kaucyje.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 14 listopada 1910 o godzinie pół do 4 po południu. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Rozstrzygnięcie co do nadania dostawy nastąpi przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

Do czasu rozstrzygnięcia pozostają oferenci zobowiązani do podanych warunków w ofercie.

C. k. zarząd Zakładu kary w Stanisławowie.
Stanisławów, dnia 18 października 1910.

L. cz. E. II. 2133/10 (7) (11963 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie zastąpionego przez adw. dra Stanisława Obmińskiego odbędzie się dnia 23 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja realności lwh. 915 ks. gr. gm. dla II. dzielnicy m. Lwowa składającej się z parcel gruntowych bez przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 394 kor.

Najniższa cena wynosi 262 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd pow., S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 14 października 1910.

L. cz. E. 258/10 (12044 2-2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Teodora Rubczaka odbędzie się dnia 7 listopada 1910 o godzinie 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności obj. lwh. 2761 kg. Kałusz Izraela Reittmana i Chany Ungar zam. Diamond własnej składającej się z p. budowlanej, ogrodu, dwu budynków drewnianych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3052 kor.

Najniższa cena wynosi 2034 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 24 września 1910.

L. Prez. 2408 (16/10) (12018 3-3)

Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy:

a) mięsa, cielęciny, wątroby, słoniny i smalcu;

b) żyta;

dla domu więziennego c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie na rok 1911 rozpisyje się licytację w drodze pisemnych ofert na następujące artykuły spożywcze:

1. mięsa około 9500 klg.
2. cielęciny około 50 klg.
3. wątroby około 300 klg.
4. słoniny lub smalcu około 1700 klg.
5. żyta około 800 m. ctr.

Powyższe artykuły spożywcze mają być dostarczone do gmachu domu więziennego.

Oferty a to:

a) dla mięsa, cielęciny, wątroby, słoniny i smalcu z osobną, zaś dla

b) żyta z osobną — marką stempłową na 1 kor. zaopatrzone nadsłać należy najpóźniej do dnia 15 listopada 1910 do godziny 12 w południe do Prezydium c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie.

Blizsze warunki dostawy mogą być udzielone na żądanie lub też przejrzane w Prezydium c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kraków, dnia 20 października 1910.

L. 6352/10 (12123 3-3)

Urządzenie kuchni parowej.

W celu urządzenia nowej kuchni parowej w zakładzie karnym w Stanisławowie rozpisyje się konkurencyjną.

W rozprawie ofertowej mogą brać udział tylko firmy krajowe i obowiązane są dostarczyć tylko krajowe artykuły i materiały.

Warunki urządzenia i plan można przejrzeć w Nadprokuratury państwa we Lwowie w godzinach urzędowych (9—1).

Oferty ostemplowane wnieść można do Nadprokuratury państwa we Lwowie najpóźniej do dnia 1 grudnia 1910 do godziny 12 w południe, w którym to dniu nastąpi ich otwarcie o godz. 1 po poł., przy czem obecność oferentów jest dopuszczalną.

Przyjęcie ofert zastrzeżło sobie c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

C. k. Nadprokuratora Państwa.

Lwów, dnia 20 października 1910.

L. cz. E. 1032/10 (7) (11474 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie małol. Juliana z Rachwałów Sokołowskiej, zastąpionej przez męża i opiekuna Stanisława Sokołowskiego, odbędzie się dnia 29 listopada 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Ropczycach, licytacja realności lwh. 436 ks. gr. gm. kat. Ropczyce.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7107 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi cenę szacunkową t. j. 7107 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza z tem, że punkt 12 ma brzmieć jedynie przybicie targu udzielonemu będzie najlepszemu oferentowi i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 28 września 1910.

L. cz. E. 2713/10 (12033)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 23 listopada 1910 godzina 3 po południu (Sala rozpraw 5) licytacja połowy realności lwh. 451 gm. Buczaczy wartości szacunkowej 580 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 290 kor. 30 hal.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 4 października 1910.

L. cz. E. 4317/9 (12146)

Dnia 24 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacja a) połowy realności lwh. 32 ks. gr. gm. Polana stanowiącej grunt z budynkami Nr. 5, b) połowy realności lwh. 162 ks. gr. gm. Polana stanowiącej gruntu.

Nieruchomości wystawione na licytację oceniono ad a) na 396 kor., ad b) na 182 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 264 kor., ad b) 122 koron.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 1 października 1910.

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w podanych poniżej okręgach poborowych na rok 1911 względnie na lata 1911 1913 bezwarunkowo lub warunkowo z zastrzeżeniem wypowiedzenia kontraktu na drugi lub trzeci rok dzierżawy rozpisuje się drugą publiczną licytację na dzień 9 listopada 1910.

L. porz.	Nazwa okręgu poborowego	Podatek od	Cena wywołania		Wadyum		Licytacja ustna odbędzie się
			Kor.	h.	Kor.	h.	
1	Lisko	wina	1715	35	172	—	dnia 9 listopada 1910 r. od godziny 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku.
2	Bukowsko		2900	—	290	—	
3	Dynów		5451	97	545	—	
4	Lutowiska	mięsa	5113	20	511	—	
5	Żmigród		5955	—	595	—	

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 pre wadyum, oznaczone na kopercie co do przedmiotu i okręgu dzierżawnego, wnosić można do rąk Dyrektora okręgu skarbowego w Sanoku aż do czasu rozpoczęcia ustnej licytacji.

Do wadyum w obligacjach dołączone być mają spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach na przepisany formularz (reskr. Min. skrb. z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 Nr. 111 Dz. rozp. skrb.).

Kwity kasowe opiewające na kaucję z niewygasłej dzierżawy, książeczki Kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

Blizsze warunki licytacji przejrzeć można tak w Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku jakoteż w Nadzorach straży skarbowej w Sanoku, Brzozowie, Dynowie, Lisku, Krośnie i Jasle.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 22 października 1910.

L. cz. E. 1036/10 (6) (11951 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Racheli Krámerowej z Janowa, odbędzie się dnia 29 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Janowie, licytacja 1) jednej dziesiątej części realności lwh. 119 ks. gr. gm. Mszana, 2) całej realności lwh. 372 ks. gr. gm. Mszana, Mojeższa Zottenberga własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: 1) jedna dziesiąta część lwh. 119 gm. Mszana na 450 kor., 2) cała realność lwh. 372 gm. Mszana na 350 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 300 kor., ad 2) kwotę 248 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalona i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 15 października 1910.

L. cz. E. 835/8 (37) (12066 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 we Lwowie licytacja realności lwh. 247 gm. Krzywczyce wraz z przynależnościami, składającymi się z okien i kluczy.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 74.004 kor., przynależności zaś na 310 kor.

Najniższa cena wynosi 40.440 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.

Lwów, dnia 7 października 1910.

L. cz. E. 580/10 (8) (11995 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tymofija Hiltaja i tow. w Zalesiu odbędzie się dnia 10 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacja realności lwh. 1131 Zalesie wraz z przynależnościami, poszczególnionymi w protokole opisanym.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1970 kor., przynależności zaś na 41 kor.

Najniższa cena wynosi 1341 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 21 września 1910.

L. cz. E. 1613/4 (11) (11836 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 listopada 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacja a) realności objętej lwh. 388 ks. gr. gm. kat. Zagórz, b) realności objętej lwh. 559 ks. gr. gm. kat. Zagórz.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to, realności ad a) pomienionej na 10.215 kor., realności ad b) pomienionej na 3600 kor.

Najniższa cena co do obu realności wynosić będzie kwotę 9211 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 26 lipca 1910.

L. cz. E. 391/10 (12) (11135)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wspólnej Kasy sieroczej c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach zastąpionej przez c. k. notariusza Nowakowskiego odbędzie się dnia 24 listopada 1910 o go-

dzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Lutowiskach licytacja 3/6 części lwh. 172 gm. kat. Polana, 3/12 części whl. 174 gm. kat. Polana, całej realności obj. whl. 299 ks. gr. gminy Polana, 1/2 części whl. 300 ks. gr. gminy Polana, 1/2 części whl. 327 ks. gr. gminy Polana wraz z zabudowaniami gospodarskimi, z pola ornego, łąk, pastwisk i lasu o łącznym obszarze około 9 morgów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione:

1. 3/6 części whl. 172 gm. Polana na 910 kor.

2. 3/12 części whl. 174 gm. Polana na 290 kor.

3. cała whl. 299 gminy Polana na 2650 kor.

4. połowa whl. 300 gminy Polana na 670 kor.

5. połowa whl. 327 gminy Polana na 90 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 606 kor. 67 hal., ad 2. 193 kor. 33 hal., ad 3. 1766 kor. 67 hal., ad 4. 46 kor. 67 hal. i ad 5. 60 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska, dnia 16 września 1901.

L. cz. E. 1145/10 (6) (11641)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Władysława Trojackiego w Wietrzychowicach zastąpionego przez dra Zdzisława Huberta adw. w Zabnie odbędzie się dnia 23 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja a) 10 48 części realności lwh. 115 i b) 10 48 części realności lwh. 312 gm. Miechowiec wielkie. Całość realności ad a) składa się z 2 parcel budowlanych i 12 parcel gruntowych, ad b) z 4 parcel grunt. wraz z przynależnościami składającymi się z 30 sztuk drzew owocowych.

Części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 3447 kor., ad b) 815 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2298 kor., ad b) 544 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 23 września 1910.

L. cz. E. 2463/10 (9) (11883)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Frauenglasa kupca w Tarnopolu zastąpionego przez adw. dr. Steinerherda odbędzie się dnia 23 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacja:

1. 1/5 części realności lwh. 655 obejmującej pbud. l. 313 ze sklepem na tejże;

2. 1/5 z 16/20 części realności lwh. 239 obejmującej pbud. l. 493 z dwoma domami parterowymi na tejże;

3. 1/5 części realności lwh. 237 obejmującej pbud. l. 491 z domem parterowym;

4. 1/5 części realności lwh. 238 obejmującej pbud. l. 492 z domem piętrowym;

5. 1/5 z 13 z 14 oraz 15 z 1/4 części realności lwh. 387 ks. gr. gm. kat. Tarnopol obejmującej pbud. l. 305 z domem parterowym obejmującym 2 sklepiki Herscha Sygalla syna Wolfa własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione ad 1. 333 kor. 20 hal., ad 2. 1081 kor. 76 hal., ad 3. 2104 kor. 80 hal., ad 4. 3196 kor., ad 5. 199 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 166 kor. 60 hal., ad 2. 540 kor. 88 hal., ad 3. 1052 kor. 40 hal., ad 4. 1598 kor., ad 5. 99 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 5 października 1910.

L. cz. E. 1761/10 (4) (11705)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 listopada 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 we Lwowie licytacja 1/2 lwh. 218 i 1/4 whl. 88 gminy Zniesienie Nr. kon. 52 wraz z przynależnościami składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to 1/2 whl. 218 na 300 kor., a 1/4 whl. 88 na 5770 kor., przynależności zaś na 608 kor.

Najniższa cena wynosi co do 1/2 whl. 218 na 200 kor. co do 1/4 whl. 88 na 4252 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i przyznaje się za nie 12 kor. 60 hal. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 13 września 1910.

L. cz. E. 478/10 (6) (12207)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Rozembarskiego w Strzegocicach odbędzie się dnia 10 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacja 1/4 części realności lwh. 225 ks. gr. gm. kat. Skotowa objętej Wojciecha Sobczy własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2328 kor. 25 hal., a mianowicie grunta na 2308 kor. 25 hal., zaś budynek na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 1548 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 20 września 1910.

L. cz. E. 1806/9 (47) (12151 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Henryka Askenazego zastępczego prz-z adw. dr. Ehrenpreisa odbędzie się dnia 22 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacja: a) realności lwh 539, 824, 825 i 826 ks. gr. gm. Gorlice obj. z których realność lwh. 825 tejże gminy stanowi dom piętrowy murowany w Gorlicach na Zawodziu przy ul. Mickiewicza położony, wraz z przynależnościami składającymi się z drzew owocowych i murowanej studni; b) realności lwh. 813 tej samej gminy objętej, stanowiącej dom parterowy przy tej samej ulicy położony wraz z przynależnościami składającymi się z płotu sztachetowego i drzew.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione razem z przynależnościami ad a) na kwotę 104.800 kor., ad b) na kwotę 26.200 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 52.400 kor., ad b) 13.100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 5 października 1910.

L. cz. E. 1298/10 (12208 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Norberta Demanta adwokata w Tarnopolu odbędzie się dnia 22 listopada 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności obj. lwh. 442 ks. gr. gm. kat. Kaczanówka, składającej się z parc. bud l. 893 o obszarze 1032 m.², na której znajduje się dom mieszkalny, szopa i spichlerz, oraz z parc. gr. 434/2, 1501/1, 2056/2, 4056/3, 2057/1, 2161/1 i 2487 o łącznym obszarze około 42 ha wraz z przynależnościami składającymi się z rosnących drzew.

Nieruchomość powyższa wraz z przynależnościami wystawiona na licytację, jest oceniona na 6693 kor. (sześć tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt trzy kor.).

Najniższa cena wynosi 4462 kor. (cztery tysiące czterysta sześćdziesiąt dwie kor.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 1 października 1910.

L. cz. E. VI. 3342/9 (16) (11665)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie mał. Stanisławy Sosniówny odbędzie się dnia 24 listopada 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 191 gm. Strusina.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1220 kor.

Najniższa cena wynosi 610 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-

dzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnów, dnia 18 września 1910.

L. cz. E. 1331/9 (12246)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Prokuratorji skarbu we Lwowie odbędzie się dnia 3 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Bolechowie licytacja realności obj. lwh 569 ks. gr. gminy Cisów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 870 kor.

Najniższa cena wynosi 580 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 23 września 1910.

L. cz. E. 1620 10 (4) (12165)
Edykt licytacyjny.

Dnia 9 listopada 1910 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tut. licytacja 1/5 części lwh. 18 gm. Okrzesińce obejmującego pbud. lk. 22 i pgr. lk. 72, 74, 75, 73, 278, 499, 544, 614, 677, 722, 723, 764, 851, 877, 961, 989, 1068, 1069, 1104, 1191, 1192, 1290, 1374, 1403, 1453, 1462, 1554, 1555, 1556, 1609, 1659, 1712, 1765, 1775, 1817, 1883, 1952 i 1444.

Cena najniższej oferty wynosi 1902 kor. 67 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 31 sierpnia 1910.

L. cz. E. 440 10 (7) (12219)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Starym Samborze odbędzie się dnia 24 listopada 1910 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Starejsoli licytacja realności obj. lwh. 1466 ks. gr. gm. kat. Starasól.

Nieruchomość ta jest oceniona na 2000 koron.

Najniższa cena wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć pod-

czas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy.
Starasól, dnia 19 października 1910.

L. cz. E. 1023/10 (9) (12220)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Wieliczce odbędzie się dnia 18 listopada 1910 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15 licytacja realności whl. 7 ks. gr. gm. kat. Brzegi, stanowiącej gospodarstwo gruntowe z budynkami wraz z przynależnościami, składającymi się z jednego młynka do czyszczenia zboża.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 7570 kor., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi zatem 5093 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 30 września 1910.

L. cz. E. 2575/9 (26) (12094 1-2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzycieli Maryi Prauss z Krakowa oraz Stanisława Hirsborna i dra Karola Halperna w Stanisławowie odbędzie się dnia 23 listopada 1910 o godz. 8 przed poł. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach licytacja realności obj. lwh. 283 gm. Dubienko, składającej się z 1 parceli grunt. o obszarze 3 a. 56 m.² stanowiącej plac pusty, oraz 90/100 części z połowy realności obj. lwh. 276 gm. Dubienko, składającej się z 5 parceli grunt. o łącznym obszarze 6 ha 13 a. 49 m.² stanowiących część potoka zw. „Koropiec“.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione a to: lwh. 283 na kwotę 30 kor., a 99/100 część z połowy lwh. 276 kwotę 1633 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 283 kwotę 20 kor., a co do 99/100 części z połowy lwh. 276 kwotę 1089 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 15 października 1910.

L. Prez. 2843 16/10 (15) (12021)
Obwieszczenie.

Prezydium c. k. sądu obwodowego w Wadowicach rozpisuje po myśli rozporządzenia pełnego Ministra z dnia 3 kwietnia 1909 Nr. 61 Dz. p. p. publiczną licytację ofertową na dostawę chleba i bułek dla tutejszego domu więziennego na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1911.

Przedmiot dostawy stanowi:

1. chleb żytni razowy o wadze 840 gr.
2. " " " " " " 1000 "
3. " " " " " " 280 "
4. " " " " " " 450 "
5. bułki o wadze 50 gr., 70 gr., 100 gr. i 105 "
6. chleb razowy do barszczu, porcja wagi 20 "

Mąka na powyższe pieczywo musi być pobierana wyłącznie z młynów austriackich.

Łączna wartość pieczywa w okresie dostawy wynosi około 12.600 kor.

Oferenci winni co do każdego z powyższych gatunków chleba i bułek podać szczegółowe ceny, a nadto wymienić ewentualnie oferowany opust w procentach, które oznaczyć należy cyfrą i słowem.

Tylko te oferty będą brane pod uwagę, które obejmują wszystkie powyższe wymienione gatunki chleba i bułek, częściowych ofert nie uwzględnia się.

Dostarczyć się mające artykuły mają być najlepszej jakości, w szczególności chleb ma być z czystej żytniej mąki dobrze wypieczony.

Artykuły powyższe mają być na koszt dostawcy dostarczone wprost do zarządu domu więziennego, a każdorazową ilość artykułów poda zarząd więzień dzień naprzód.

Wypłata należności nastąpi w regule miesięcznie.

Każdy z oferentów winien złożyć w tutejszym Prezydium wadium w kwocie 630 kor. w gotówce, lub w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo mających.

Oferty pisemne na przepisany formularz, zamknięte i należycie opieczętowane, opatrzone na stronie zewnętrznej napisem: „Oferta N. N. na dostawę chleba i bułek dla domu więziennego w Wadowicach“, z podaniem dokładnego adresu oferenta, oferowanych cen i procentowego od nich opustu, przy dołączeniu dowodu złożenia wadium, należy wnieść do Prezydium Sądu obwodowego w Wadowicach najdalej do dnia 14 listopada 1910 do godziny 11 przed południem, w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert w gmachu tutejszego sądu na parterze Nr. 20.

Przed otwarciem ofert, pisemne i opieczętowane oferty mogą być osobiście oddane wraz z wadium przewodniczącemu odnośnej komisji.

Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Oferty nie odpowiadające powyższemu warunkom lub po terminie wniesione, pozostaną bez skutku.

Ofert ustnych nie przyjmuje się.

Wybór oferty i przybicie skutecznego Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Wadium oferenta, którego ofertę uwzględniono, zatrzymane będzie jako kaucja porękojemna na dotrzymanie warunków umowy, która pisemnie zostanie zawarta.

W razie śmierci przedsiębiorcy lub po padnięcia tegoż w konkurs, albo kuratele, przysługiwac będzie Skarbowi Państwa prawo uznać umowę za rozwiązaną.

W wyniku mogących sporach podaje się przedsiębiorca temu sądowi jako właściwemu, któremu podlega c. k. Prokuratorja Skarbu jako pozwana.

Wzór oferty, która nie powinna zawierać żadnych zastrzeżeń, otrzymać można w kancelarii prezydyalnej tutejszego sądu.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Wadowice, 17 października 1910.

L. cz. E. 2442/10 (4) (12135)
Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekuc. Michała Szubargi przeciw Mirli Jotnerowej o zniesienie wspólnej własności, odbędzie się dnia 25 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jasle, licytacja realności l. lwh. 71, 2. lwh. 394 ks. gr. gm. kat. Dębówiec objętych.

Nieruchomości te w całości są wystawione na licytację a wartość tychże przez strony podana ad 1. na kwotę 1653 kor., ad 2. na kwotę 600 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1653 kor., ad 2. 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 5 października 1910.

L. cz. E. 2313/10 (6) (12189 1-3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 7 listopada 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacja:

1. 1/4 części realności obj. lwh. 18 ks. gr. gm. kat. Liszna.

2. 1/4 części realności obj. lwh. 80 tej samej ks. grunt.

Części nieruchomości tych wystawione na licytację są ocenione a to:

a) 1/4 część realności obj. lwh. 18 ks. gr. gm. kat. Liszna na 750 kor.

b) 1/4 część realności obj. lwh. 80 ks. gr. gm. kat. Liszna na 150 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 550 kor., ad b) kwotę 134 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonej terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 24 września 1910.

L. cz. E. 2218/10 (5) (12211)
Edykt k.

Dnia 4 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja 2/8 części realności lwh. 244 gm. Posada górna.

Nieruchomość ta oceniona jest na 127 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 85 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 27 września 1910.

L. cz. E. 1744/10 (6) (12152)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Zangera odbędzie się dnia 4 listopada 1910 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja: a) realności lwh. 36, b) 1/2 realności lwh. 61, c) 1/12 części realności lwh. 62 i 1/4 części realności lwh. 354 ks. gr. gm. Bednarka objętych Hrycia Hasasa i Anny Hanas, względnie masy spadkowej tejże własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 950 kor., ad b) 4020 kor., ad c) 390 kor., ad d) 103 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 633 kor. 33 hal, ad b) 2680 kor., ad c) 260 kor., ad d) 68 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 1 października 1910.

L. cz. E. 1183/10 (6) (12116)
Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się dnia 29 listopada 1910 o godzinie 9-30 rano licytacja połowy realności lwh. 262 i 1/4 części wwh. 244 ks. gr. gminy Wołostków ocenionych, a to pierwsza na 1752 kor. 48 hal., druga na 7 kor. 98 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi pierwszej 1168 kor. 32 hal., zaś drugiej 5 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 22 października 1910.

L. cz. E. 1286/10 (7) (12215)
Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się dnia 29 listopada 1910 o godz. 8 rano licytacja połowy realności wwh. 2126 ks. gr. gm. Sądowa Wisznia ocenionej na 772 kor. 38 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 514 kor. 92 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 25 października 1910.

L. cz. E. 1184/10 (6) (12214)
Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się dnia 29 listopada 1910 o godz. 9 rano licytacja połowy realności lwh. 584 gminy Orchowice, składającej się z pola, obszaru 62 ar. ocenionej na 615 kor. 87 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 410 kor. 58 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 24 października 1910.

L. cz. E. 1211/10 (9) (12213)
Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się dnia 29 listopada 1910 o godz. 11 rano licytacja realności lwh. 314 gminy Wołostków, ocenionej na 4621 kor. 70 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3081 kor. 14 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 22 października 1910.

L. cz. E. 651/10 (7) (12212)
Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się dnia 29 listopada 1910 o godz. 9 rano licytacja realności 1) lwh. 238, 2) lwh. 105, 3) lwh. 374 i 4) lwh. 375 ks. gr. gminy Mistyce objętych, ocenionych ad 1) na 2690 kor., ad 2) na 3728 kor., ad 3) na 2789 kor., ad 4) na 6580 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 1794 kor., ad 2) 2486 kor., ad 3) 1859 kor. 40 hal., ad 4) 4386 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 21 października 1910.

L. cz. E. 1521/10 (2) (11426)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiba Lindenblütta w Łańcutcie, odbędzie się dnia 30 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja połowy realności lwh. 1001 gm. Rakszawa, Naftalego i Róży Löwenbraunów własnej, składającej się między innymi z młyna.

Część nieruchomości tej wystawionej na licytację, jest oceniona na 4104 kor. 98 hal., a to wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 2736 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 1 października 1910.

L. cz. E. 2466/10 (4) (12051)
Edykt licytacyjny.

Dnia 30 listopada 1910 godz. 10 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja a) 1/3 części realności lwh. 895, b) 1/3 lwh. 896, c) 1/9 lwh. 897, d) 1/3 lwh. 909 gm. Nowy Targ.

Powyższe części realności oceniono ad a) na 107 kor. 20 hal., ad b) na 1739 kor., ad c) na 36 kor., ad d) na 212 kor. 84 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 71 kor. 46 hal., b) 1159 kor. 32 hal., c) 24 kor., d) 141 kor. 88 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Nowy Targ, dnia 6 października 1910.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

L. cz. E. 1305/10 (5) (10935)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej kasy zaliczkowej w Nisku odbędzie się dnia 28 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie w biurze Nr. 19 licytacja 146/240 części realności lwh. 346 gm. Stany wraz z budynkami gospodarskimi.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 1906 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 1272 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 23 września 1910.

L. cz. E. 1337/10 (5) (12001)
Edykt k.

Dnia 25 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4, licytacja 1. 2/4 części realności lwh. 86, 2. 10/20 lwh. 47, 3. 10/40 lwh. 49, 4. 10/80 lwh. 52 gminy Zawoje.

Nieruchomości te ocenione są: ad 1. na 3 kor., ad 2. na 1398 kor. 60 hal., ad 3. na 20 kor. 28 hal., ad 4. na 5 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 2 kor., ad 2. kwotę 932 kor. 40 hal., ad 3. kwotę 13 kor. 52 hal., ad 4. kwotę 3 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 1 października 1910.

L. cz. E. 1391/10 (5) (12052)
Edykt licytacyjny.

Dnia 24 listopada 1910 o godzinie 10 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja całej realności lwh. 505^o gm. Nowy Targ.

Powyższą realność oceniono na 3507 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2338 kor. 53 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 5 października 1910.

Ч. сп. Е. 1804/9 (5) (12218)
Оголошене переторгу.

На попіране Дирекції Тов. взаімн. кредиту „Віра“, заступленої через адв. др. Курмопа, відбуде ся 24 листопада 1910 перед полуднем о годині 8 в низше означенім суді, комната ч. 7 в Старійсоли переторг 1/4 части реальности вгч. 5, 1/2 реальности вгч. 483 і 415, цілких реальности вгч. 16, 11, 417 кн. гр. гр. кат. Сушиця велика з приналежитостями.

Реальности суть оцінені: ad 1. 1619 кор. 63 сот., ad 2. 3861 кор. 50 сот., ad 3. 50 кор., ad 4. 20 кор., ad 5. 400 кор., ad 6. 130 кор.

Найни́ша подача вивосить: ad 1. 1080 кор. 10 сот., ad 2. 2574 кор. 35 сот., ad 3. 33 кор. 40 сот., ad 4. 13 кор. 18 сот., ad 5. 266 кор. 80 сот., ad 6. 86 кор. 70 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі затверджує ся і грамоти, відносячі ся до недвижимо́сти ви́тяг гіпотечний, ви́тяг катастральний, протоколи оціненія і т. д.) можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 7 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимю, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимо́сти самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованія переторгового увідомляти ся буде особля, для котрих під той час що до недвижимо́сти якісь права або тягари суть установлені або в току поступованія переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитим в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновла́стця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий.
Старасіль, дня 14 жовтня 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 6/10 (1) (12131 3-3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Beili Spiegel nieprotokołowanej handlarki towarów bławatnych w Husiatynie.

Komisarzom konkursowym mianuje się c. k. radę sądu kraj. Włodzimierza Recka w Husiatynie zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Henryka Natansohna w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 7 listopada 1910, godzina 10 przed poł. w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosow-

wnie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 1 grudnia 1910, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 7 grudnia 1910 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróca kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Husiatynie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 25 października 1910.

Konkurs.

L. 137 124/II. (12120 3-3)
K o n k u r s.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Białolinach szlacheckich z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego.

2. W Łukowicy z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 150 kor. rocznie na służącego i ewentualnem utrzymywaniem jednorazowej jazdy pościgowej pomiędzy Łukowicą a Starym Sączem, za wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie.

3. W Drohowyżu, z poborami 3 klasy 4 stopnia i dodatkowo ustalić się mającym ryczałtem na służącego.

Podania wnosić należy o pierwszą najpóźniej do 6 listopada b. r., o drugą i trzecią do 13 listopada b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 20 października 1910.

L. Prez. 15.861 (12069 3-3)
K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Tarnowie ewentualnie przy innym sądzie obwodowym rozpisuje się konkurs z terminem do 12 listopada 1910.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, dnia 22 października 1910.

L. Prez. 26 816 (12015 2-2)
K o n k u r s.

Odnosnie do konkursu w Nr. 243 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posady sędziów we Lwowie, Przemyślu, Stanisławowie, Tarnopolu, Zółkwi, Czerniowcach, Kimpolungu, Drohobyczu i Jurostawiu, upływa z dniem 10 listopada 1910.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 20 października 1910.

(12103 2-3)
Ogłoszenie konkursu

na posadę rachmistrza przy Wydziale powiatowym w Bochni.

Warunki:

1. ukończona niższa szkoła średnia (4 klasy gimnazjalne lub realne, szkoła wydziałowa) i t. p.,

2. egzamin z rachunkowości państwowej. Płaca 1600 kor. rocznie.

O ile posady nie otrzyma emeryt, po roku służby prowizorycznej nastąpić może stabilizacja z przyznaniem dodatku aktywacyjnego w wysokości 20 pre. stałej płacy, oraz prawa do poboru 5 dodatków pięcioletnich.

Termin wnoszenia podań do 15 listopada 1910.

Z Wydziału powiatowego.
Bochnia, dnia 22 października 1910.

Wyroki prasowe.

Bl. 235 (11737)

Zm Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 11. Oktober 1910, Pr. XXXV. 277/10, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift: „Kinderlegen und moderne Ehe“ von Homo Sapiens, Wien, Buchdruckerei Richter & Springer, XV., Staggasse Nr. 10, mit Ausnahme der Preisliste (Seite 12 bis 16) in seiner Gänge die Vergehen nach § 305 und 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 St. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 11. Oktober 1910.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 11. Oktober 1910, Pr. 30/10, die Weiterverbreitung der Nummer 121 der Zeitschrift: „Nova Doba“ vom 10. Oktober 1910 wegen der Stelle von „Avsak husa“ bis „skutečný zázrak“ des Artikels: „Z psychologe zvirat“ nach § 63 und 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 10. Oktober 1910, Pr. XI. 94/10, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Selska Straz“ vom 8. Oktober 1910 wegen des Artikels: „Pu vodni dopisy. Z Mlace“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnis vom 9. Oktober 1910, Pr. 19/10, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Glas radnog naroda“ vom 7. Oktober 1910 wegen des Artikels: „Pitomitelji i piioinci“ in der Stelle von „pop je nasao“ bis „dobro sluzi“; der bildlichen Darstellung und der Überschrift von „Filozofija“ bis „umjetnost“ nach § 122 a, 300 und 303 St. G. verboten.

Bl. 236 (11739)

Zm Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 11. Oktober 1910, Pr. XXXV. 276/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 19, 3. Jahrgang, der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“ vom 12. Oktober 1910, und zwar durch die Stellen: 1. von „Zur Erinnerung“ bis „Menschheit“ (Seite 1, Spalte 1), 2. von „Wer, ein Empörer“ bis „starb!“ (Seite 1, Spalte 3) im Gedichte „Francisco Ferrer“, 3. von „und sein Tod“ bis „Menschheit sein wird“ (Seite 2, Spalte 2), 4. von „Das revolutionäre“ bis „möglich“ (Seite 2, Spalte 2) in dem Artikel: „Sein Vermächtnis“, 5. von „Dies ist die beste“ bis „Anarchismus“ (Seite 2, Spalte 2 und 3) in dem Artikel: „Manifest der Internationalen Liga für die vernunftgemäße Erziehung der Kinder“, 6. durch den ganzen Artikel: „Unsere Rache für Francisco Ferrer“ (Seite 4, Spalte 1, 2 und 3), 7. durch den ganzen Artikel: „Die kommunistische Anarchie im praktischen Leben“ (Seite 5, Spalte 2, 3 und Seite 6, Spalte 1, 2), 8. durch die Stelle von „Es ist die“ bis „Anarchismus“ (Seite 8, Spalte 2) in dem Artikel: „Deutschland“, 9. durch die Stelle von „Es gibt nur“ bis „Unterdrückungsgewalt“ (Seite 8, Spalte 3) in dem Artikel: „Türkei“ das Vergehen nach § 305 St. G., ad 6. überdies das Vergehen nach § 302 und 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 St. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 11. Oktober 1910.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 11. Oktober 1910, Pr. 24/10, die Weiterverbreitung der Nummer 553 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 9. Oktober 1910 wegen des Artikels: „Die Kommunion im Mutterleib“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 12. Oktober 1910, Pr. I. 87/10, die Weiterverbreitung der Nummer 2777 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 11. Oktober 1910 wegen der Stelle von „ze cela biblicka historie“ bis „zoveme krestanstvi 20 veku“ des Artikels: „Jezis — buh a ne clovek“ nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Jglau hat mit dem Erkenntnis vom 11. Okto-

ber 1910, Pr. III. 24/10, die Weiterverbreitung der Nummer 115 der Zeitschrift: „Mährischer Grenzboten“ vom 9. Oktober 1910 wegen des Artikels: „Zum Czecheneinbruch am 23. Oktober 1910“ wegen der Stelle von „Sollten es die auswärtigen“ bis „lassen sollen“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnis vom 12. Oktober 1910, Pr. V. 33/10, die Weiterverbreitung der Nummer 231 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt“ vom 11. Oktober 1910 wegen der Artikel: „Deutsche, wahret Grund und Boden“ in der Stelle von „Da der deutsche Volksrat“ bis zum Schluß; „Zur Beachtung“ seinem ganzen Umfange nach; „Teigwaren“ von „Wir werden darauf“ bis „Eine solche Firma“ (exklusive) nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 238 (11911)

Zm Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. XXXV. 282/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 20 der periodischen Druckschrift: „Der Freidenker“, 15. Jahrgang, vom 15. Oktober 1910 durch die in dem Artikel: „Portugal — eine Republik“ enthaltene Stelle auf Seite 154, Spalte 1, beginnend mit „Wir konstatieren nur“, endigend mit „die Republik“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 St. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 15. Oktober 1910

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 13. Oktober 1910, Pr. VII. 58/10, die Weiterverbreitung der Nummer 335 (Morgenausgabe) der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ wegen der Artikel: „Kruh pravice, kako se reze v Gradeu“ in der Stelle von „Deutsche Arbeit zier“ bis „dein erster Grundsatz sein“ und „Impertinentno postojanje“ von „Pred nedavnim casom“ bis „ubranimo takih sik.n.“ nach § 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 12. Oktober 1910, Pr. V. 69/10, die Weiterverbreitung der Nummer 232 der Zeitschrift: „Il Corriere Friulano“ ddo. Görz, 11. Oktober 1910 wegen des Artikels: „Il clericalismo“ in der Stelle von „E allorché un'anima“ bis „amare e sorregere“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12. Oktober 1910, Pr. I. 456/10, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Havlicek“ vom 15. Oktober 1910 wegen der Stellen von „Vite, sousede“ bis „vystrelil“, von „Kdyby kazdy knez“ bis „do kriminalu“, von „Tak vidite“ bis „medliti neuml“ und von „Peklem se zastrasiti neda“ bis „od nich odvraceji“ des Artikels: „Na besede“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12. Oktober 1910, Pr. I. 457/10, die Weiterverbreitung der Nummer 279 der Zeitschrift: „Pravo Lidu“ vom 10. Oktober 1910 wegen der Stellen von „Dnes musime stati“ bis „v pohotovosti“ und von „Gdyz rocnik behem reci“ bis „Dlouhotrvajici potlesk“ des Artikels: „Protesty proti drahotě“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13. Oktober 1910, Pr. I. 458/10, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Plameny“ vom 13. Oktober 1910 wegen der Stellen von „Francisco Ferrer zavrazden“ bis „penezomene“, von „Klerikalove dovedli“ bis „byvala vrazda“, von „A proto“ bis „u Filippi“ des Artikels: „Francisco Ferrer“; von „Dajte tedy“ bis „portugalska republika“ des Artikels: „Socialni nebezpeci klerikalismu“ nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12. Oktober 1910, Pr. I. 455/10, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 9. Oktober 1910 wegen der Stellen von „Norte se v temnou jamu“ bis „setreno byti nemusi“ des Artikels: „Usmreen v dole“ und von „Vojna, hosi“ bis „urva a znici“ des Artikels: „Az budeme rukovat...“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17.

Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 14. Oktober 1910, Pr. 73/10, die Weiterverbreitung der Nummer 80 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Zeitung“ vom 12. Oktober 1910 wegen der Stelle von „Anderer in Deutschböhmen“ bis „die Czchen andere Leute“ des Artikels: „Stimmen aus dem Leserkreise. Standplätze“ nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 14. Oktober 1910, Pr. I. 88/10, die Weiterverbreitung der Nummer 234 der Zeitschrift: „Moravska orlice“ vom 13. Oktober 1910 wegen der Stelle von „Znam jest pomer“ bis „jsou zueastneny“ des Artikels: „Vazne slovo“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Bl. 239 (11912)

Zm Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. XXXV. 284/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 109 der periodischen Druckschrift: „Der Witz“, Jahrgang III., vom 15. Oktober 1910, und zwar: 1. in dem Artikel: „Mein Programm“ auf Seite 3, Absatz 4 von oben, beginnend mit „Man sollte“ bis „je gehabt“; 2. in dem Artikel: „Neuestes von der Gehmann-Clique“ auf Seite 5, Absatz 5 von oben, beginnend mit „Es sind merkwürdige“ bis „Kreise“ ad 1. das Vergehen nach § 305 St. G., ad 2. das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 St. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 15. Oktober 1910.

Zm Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. XXXV. 283/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 41 der periodischen Druckschrift: „Volksbote (Wähler)“, XV. Jahrgang, vom 14. Oktober 1910 durch die in dem Artikel: „Die Revolution in Portugal“ enthaltenen Stellen, und zwar 1. von „Das ist die Neueste“ bis „für die Republik“ (Seite 1, Spalte 1), 2. von „Vor allem eine Tatsache“ bis „ist gestichert“ (Seite 1, Spalte 1), das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und § 37 St. G. die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 15. Oktober 1910.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 14. Oktober 1910, Pr. 28/10, die Weiterverbreitung der Nummer 115 der Zeitschrift: „L'Echo del Baldo“, VIII. Jahrgang, vom 11. Oktober 1910 wegen des Artikels: „Le sponde d-i Lago di Garda ecc.“ in der Stelle von „di ricordi Veneziani“ bis „Il nostro battello“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. I. 464/10, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 15. Oktober 1910 wegen der Stelle von „O Svobodo“ bis „Anarchie“ auf Seite 1, von „Zalozme vychovny system“ bis „o prave lidske solidarite“, von „Ferrer neprijal stanovisko“ bis „jeho boju“, von „Vlastenectvi“ bis „udusiti“, von „K potirani druhe“ bis „panujicich“, von „Hlavai nasi snahou“ bis „kapitalu a statu“ und von „Ferrer ridil se“ bis „Anarchie“ des Artikels: „Idee“; von „A porad ne“ bis „na statni utraty“ des Artikels: „Klub Mladych rozpusten“ nach § 122 b, 300, 202, 305 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1 63, verboten

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. I. 463/10, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Narodni Obzor“ vom 15. Oktober 1910 wegen der Stelle von „Aby se mohli lide“ bis „navzajem znici“ des Artikels: „Lidska hloupost“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. I. 462/10, die Weiterverbreitung der

Nummer 21 der Zeitschrift: „Hlinarsky Delnik“ vom 13. Oktober 1910 wegen der Stelle von „Vseobecna drahotě“ bis „ponekud mironiti“, von „Posledni nedele ukazala“ bis „k zoufale sebebrane“ und von „Osvem v Rakousku“ bis „k zamezeni drahoty se nestane“ des Artikels: „Revolty z hladu“ nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. I. 461/10, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Selsky List“ vom 13. Oktober 1910 wegen der Stelle von „Zidovstvo, jsrne sobe“ bis „ceestach postranich“ des Artikels: „Kapitoly zidovsko“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 14. Oktober 1910, Pr. 72/10, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Novy Jihočeský Delnik“ vom 14. Oktober 1910 wegen des Artikels: „Muzika“ nach 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 14. Oktober 1910, Pr. 71/10, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Pikantni Svet“ vom 14. Oktober 1910 wegen der Stelle von „a Ivan Sergej“ bis „rozdraditi“ des Artikels: „Pocestna vdova“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 14. Oktober 1910, Pr. 70/10, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Zajimave Noviny“ vom 14. Oktober 1910 wegen der Stelle von „a Ivan Sergej“ bis „rozdraditi“ des Artikels: „Pocestna vdova“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 14. Oktober 1910, Pr. 69/10, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Echo Velke Prahy“ vom 14. Oktober 1910 wegen der Stelle von „Na zemi byli“ bis „sedel na sucho“ des Artikels: „Ze zkusenosti verejneho posluhy Heliodora Drmoly“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. VIII. 8/10, die Weiterverbreitung der in Neuplava erschienenen und in Zicin gedruckten Flugzettel: „Vzhuru k demonstaci proti nesnesitelne drahotě“ wegen des ganzen Inhaltes nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Bizek hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. 22/10, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Pisecky Kraj“ vom 15. Oktober 1910 wegen des Artikels: „Ma se to zvat drahotnim pridavkem?“ in der Stelle von „V pisecke e. k. tabakove tovarne“ bis „vrela doporucujeme“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. I. 90/10, die Weiterverbreitung der Nummer 281 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 15. Oktober 1910 wegen der Stelle von „Zahrmete hlasem“ bis „volebnich rad!“ des Artikels: „Atentat na moravske delnictvo se pripravuje!“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. 34/10, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Moravsky Jih“ vom 14. Oktober 1910 wegen des Artikels: „Sluha Pane svatokradeznik a vrah“ in der Stelle von „Bestialni tyto ciny“ bis „nie jim nedavejte“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 15. Oktober 1910, Pr. I. 40/10, die Weiterverbreitung der im Verlage der Ukrainiska moldiz u Lwovi herausgegebenen und in der Buchdruckerei der Ruska Rada zu Czernowitz am 13. Oktober 1910 erschienenen Broschüre: „Naj zve samostijnyj ukrainiski universitet“ wegen der Stellen auf Seite 12, Zeile 14 von oben von „Tak pidstupom“ bis „e. k. poli-eji“, auf Seite 12, Zeile 9 von unten von „Wsi stojat“ bis „Wlasty“, auf Seite 13 Zeile 3 von oben von „Na vsich“ bis „newynna krow“ und auf Seite 14, Zeile 6 von oben von „Ne dopuskajucy“ bis „horozanskych prav“ nach § 300 St. G. verboten.

Ч. с. Пр. 192/10 (2) (12225)

Оголошене

В Имени Его Величества Цесаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 431 часописи „Народне Слово“ з дня 22 жовтня 1910 під написом: „Вшехпонецкий учитель-катом руської дівчорі“ в уступах від „Тепер імовірно“ до „інквізиційних практик“ від „Про ті“ до „на учительський посади“ від „Збори визвали“ до кінця містить в собі знамена провини з §§ 302 і 305 зак. кар. і прото усправедлилена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи в дні 22 жовтня 1910.

В наслідок того рішення зборонене єсть даліше ширене того артикулу а забраний вклад має бути знищений.

Львів, дня 25 жовтня 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 24.737 (12.121 3—3)

Обвешчєніє.

Ц. к. вищий Сад краєвий у Львові оглашає нинішнім, że пан Димитр Сієлєcki c. k. нотаріус у Устриках долних wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 28 kwietnia 1910 L. 10459 przeniesienia go на urząd c. k. нотаріуса в Тумачу, zaś reskryptem z 21 lipca 1910 L. 20.025 на urząd нотаріуса Jordanowie, z dniem 23 września 1910 włącznie z urzędowania w Ustrzykach dolnych ustąpił.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 26 września 1910.

L. cz. Cm. II. 6/10 (2) (11744 2—3)

Edykt.

Przeciw Teodorowi Zarskiemu synowi Bazylego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Jana Sajewicza rolnika w Białej zastąpionego przez dr. Leona Taubego pozw o zapłatę kwoty 2400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty, którym ma Teodor ZarSKI zapłacić Janowi Sajewiczowi kwotę 2400 kor. z 10 proc. odsetkami od 12 marca 1909 i kosztami w kwocie 27 kor. 25 hal. do dni 14 pod rygorem egzekucji.

Celem strzeżenia praw Teodora Zarskiego syna Bazylego ustanawia się pana dr. Włodzimierza Iwasieczkę adw. we Lwowie ul. Sobieskiego l. 9, kuratorem.

Tenże zastępywać będzie Teodora Zarskiego syna Bazylego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Senat II.

Lwów, dnia 1 października 1910.

L. cz. C. I. 270/10 (12161 2—3)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Kestenbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoleczyskach przez Dawida Kohna pozw o 603 kor. 58 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 listopada 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Gromnickiego adw. w Podwoleczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwoleczyska, 17 października 1910.

L. cz. Cg. I. 400/10 (1) (12183)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Michałowi Kondratko synowi Jana, wniosł do tut. sądu Samuel Knoll kupiec w Pruchniku przez adv. dr. S. Schorra w Pruchniku pozw o 1320 kor. zpn.

Pierwszą audyencyę wyznaczono na 14 listopada 1910 o godz. 10 rano, b. Nr. 12.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Eliaz Mantel w Przemyślu będzie go zastępywał dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 19 października 1910.

L. cz. C. I. 521/10 (1) (12196)

Edykt.

Przeciw Hanci Łabaat zam Kaczmarzyk właścicielce z Woli pietrowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zo-

stał do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Szaję Langsama pozw o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 11 listopada 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana adw. Janowskiego w Bukowsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Bukowsko, dnia 6 października 1910.

L. cz. C. II. 453/10 (2) (12200)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Kopekowi synowi Antoni go z Hutry komorowskiej wniosł Antoni Paduch rolnik z Brzostowej góry pozw o 474 kor. 90 hal. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 14 listopada 1910 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie Nr. biura 13.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Seeligera w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda sumiennie strzegł i bronił, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 25 października 1910.

(12263 1—3)

Ogłoszenie.

Z dniem 25 października 1910 otworzył dr. Chaim Maneles kancelaryę adwokacką w Skolem.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, 26 października 1910.

L. XVII. 11219/11 (12229)

Ogłoszenie.

W celu wymiaru odszkodowania ze Skarbu państwa za świnie użytkowe i hodowlane wybite z urzędu lub padłe wskutek zarządzonego z urzędu szczepienia w Galicji w IV. kwartale 1910, na podstawie ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177, ustanawia się po myśli §§ 48 i 52 tej ustawy i stosownie do rozporządzenia wykonawczego z 15 października 1909 Dz. p. p. Nr. 178 przeciętne ceny za kilogram żywej wagi według następującej taryfy:

I. Świnie rasowe (rasy angielskiej):

- prosięta do 4 miesięcy 2 K. 20 h.
- świnie warchlaki od 4 do 10 miesięcy 1 K. 50 h.
- świnie powyżej 10 miesięcy 1 K. 36 h.

II. Świnie półkrwi:

- prosięta do 4 miesięcy 2 K. 01 h.
- warchlaki od 4 do 10 miesięcy 1 K. 44 h.
- świnie powyżej 10 miesięcy 1 K. 28 h.

III. Świnie rasy krajowej:

- prosięta do 4 miesięcy 1 K. 79 h.
- warchlaki od 4 do 10 miesięcy 1 K. 17 h.
- świnie powyżej 10 miesięcy 1 K. 07 h.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 października 1910.

L. cz. C. VI. 250/10 (1) (12190)

Edykt.

Przeciw Józefowi Kuruckowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Pawła Dobosza pozw o 258 kor. 75 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 października 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 24.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Emila Gawła adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże zastępywać będzie powyższego pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sanok, dnia 15 września 1910.

L. VII/a 5261 (12119)

Обвешчєніє.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Stefan, Mikołaj Adam 3 im. Rydel w aptece na Kleparzu w Krakowie wniosł podanie dnia 17 października 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Krakowie z siedzibą przy ulicy Wolskiej na przestrzeni między ul. Zgoda i Garncarską względnie na przecięciu ul. Wolskiej z ul. Retoryka.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wniesli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 października 1910.

L. cz. Cm. IV. 3/10 (4) (11859)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Cielęcemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez c. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie pozw nakazowy o zapłatę kwoty 985 kor. 1 hal.

Na podstawie pozwu tego wydał sąd nakaz zapłaty z dnia 30 lipca 1910 l. cz. Cm IV 3/10 (2)

Ponieważ niewiadomo gdzie obecnie przebywa Antoni Cielęcy, ustanawia się celem strzeżenia jego praw pana dr. Henryka Kopeckiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Cielęcego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 28 września 1910.

L. cz. C. I. 355/10 (1) (12188)

Edykt.

Przeciw Józefowi Adamiakowi i Janowi Adamiakowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Gminną kasę pożyczkową w Pakoszówce pozw o 397 kor. 79 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 listopada 1910 o godz. 9 rano, biuro Nr. 36.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Pawła Biedkę adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Sanok, dnia 28 września 1910.

L. cz. C. 476, 481 i 483/10 (2) (12198)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Bednarzowi i Franciszkowi Kogutowi z Bratkowic, Tomaszowi Siorkowi z Niechobża, Antoniemu Wilkowi i Franciszkowi Ozachorowi z Krzątki, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Głogowie pozw o 250 kor., 406 kor. i 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 listopada 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw tych nieobecnego ustanawia się kuratorem p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 18 października 1910.

L. cz. C. I. 555/10 (1) (12199 1—3)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Franciszkowi Grochowskiemu w Sąsiadowicach wniosł Szezezan Szwaj z Sąsiadowic skargę o 400 kor. z pn.

Rozprawa odbędzie się dnia 9 listopada 1910 o godz. 8:30 rano, w biurze Nr. 57.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Serwaeki w Samborze będzie go zastępywać, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sambor, dnia 11 października 1910.

L. cz. C. 475, 460, 463, 468, 471, 517, 506/10 (2) (12199)

Edykt.

Przeciw Józefowi Ciebierze i Katarzynie Ciebiera, Janowi Kolanie starszemu, Michałowi Kuperowi i Feliksowi Rzepece, Wojciechowi Sowie i Tomaszowi Siorkowi, Gabrielowi Kolano, Michałowi Baranowi synowi Stanisława, Janowi Drausowi, Maciejowi Marcowi i Wincentemu Drzałowi po Jędrzeju, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozw o

374 kor., 448 kor., 245 kor., 308 kor., 464 kor., 240 kor. i 282 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 listopada 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw tych nieobecnego ustanawia się pana Wincentego Chłodnickiego z Głogowa, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów na ich koszt, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, 18 października 1910.

L. cz. E. 1666/10 (5) (12060)

Edykt.

Iwanowi Popielowi z Psar, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw niemu o 51 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 24 września 1910 l. cz. E. 1666/10 (5), którą dozwolono licytacji jego realności w Psarach i inne późniejsze uchwały.

Ponieważ niewiadomo gdzie obecnie przebywa Iwan Popiel, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana adw. dr. Schandera w Rohatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 22 października 1910.

L. cz. C. III. 471/10 (1) (12201)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Mackosowi wniosł Meschulim Weinberger z Krosna skargę do tutejszego sądu o zapłatę kwoty 247 kor. 61 hal.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 31 października 1910 o godzinie 9 rano, b. Nr. 6.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono p. Józefa Wilusza adwokata z Krosna na czas jego nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krosno, dnia 24 października 1910.

L. cz. E. IX. 2768/10 (4) (11706)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej firmy Gebrüder Seck w Dreźnie przeciw Iwanowi Makuchowi w Przekopanaj o 1500 kor. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 13 lipca 1910 l. cz. E. IX. 2768/10 (2) Iwanowi Makuchowi.

Ponieważ niewiadomo gdzie Iwan Makuch przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana adw. dr. Lichtbacha w Przemyślu.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Makucha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 4 października 1910.

L. cz. Cw. III. 1675/10 (2) (11751)

Edykt.

Przeciw Włodzimierzowi Połońskiemu z Krakowa i spółn., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handl. w Krakowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozw o 250 kor.

Na podstawie pozwu wydany został w dniu 6 września 1910 Cw. III. 1675/10 (1) nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Włodzimierza Połońskiego ustanawia się pana dr. Faustyna Jakóbowskiego adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Włodzimierza Połońskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 27 września 1910.

L. cz. C. I. 326/10 (1), 327/10 (1) (12036)

Edykt.

Przeciw Maryi Wróbel, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gwoźdźcu przez Barla Glasberga pozw o 945 kor. i 390 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 24 listopada 1910.

Celem strzeżenia praw Maryi Wróbel ustanawia się pana Stanisława Sajewicza w Kułaczkowcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Wróbel w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, 15 października 1910.

L. cz. C. V. 434/10 (1) (12170)

E d y k t.

Przeciw Naści Makowskiej i Leonowi Makowskiemu przedtem w Tartakowie wsi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Jakóba Grubera i Izaka Wolfa Austera kupców w Tartakowie pozew o rozwiązanie stosunku współwłasności posiadłości gruntowej l. 307 wyk. w Tartakowie.

Audyencyę wyznaczono na dzień 22 listopada 1910 o godz. 8 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana adw. dr. Fraenkla w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sokal, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. C. V. 336/10 (1) (12169)

E d y k t.

Przeciw Marynie Beekiej zam. Tkaczuk przedtem w Łuczycach, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Dawida Bocza w Łuczycach pozew o uznanie prawa własności 5/15 części realności obj. lwh. 230 gminy Łuczycy.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 listopada 1910 o godzinie 8 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana adw. dr. Filipowskiego w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sokal, dnia 18 października 1910.

Ч. сш. С. II. 217 10 (1) (11993)

E d y k t.

Против Николі Сторожиньскому, синови Петра, которого місце побуту не а відоме, внесла Палагга Сторожиньска зам. Клим в ц. к. повітовім суді в Копичинцях позов о знесені сівласности.

На підставі pozwu визначено аудіенцію на день 3 падолиста 1910.

Для стереження прав пізаного установляе ся пана адвоката др. Мозлера в Копичинцях, куратором.

Тойже куратор буде пізаного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді згодосить ся або виминить повновластця.

П. к. Суд повітовий, Відділ II.

Копичинці, дня 7 жовтня 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 942/10 Stow. III. 168 (11213)

2-3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Niewiarów. Brzmienie firmy: Spółka rolnicza w Niewiarowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Spółka rolnicza w Niewiarowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie, wybór likwidatorów): Na Walnem zebraniu stowarzyszenia odbytem dnia 26 czerwca 1910 uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia i wybrano likwidatorów w osobach Jana Długosza z Niewiarowa i Kazimierza Szostaka z Niewiarowa.

Wzywa się wierzycieli, aby się do stowarzyszenia zgłosili.

Data wpisu: 8 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział III.

Kraków, dnia 4 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 840/10 Stow. IV. 164 (11211)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Borek fałęcki S. p. Skawina.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Borku fałęckim, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 22 maja 1910 legaliz. 28 czerwca 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie się o materialne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszy, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszy, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy

wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i 3 członków. Obecnie wybrani: Aleksander Krepa, naczelnik gminy w Borku fałęckim, przełożonym, Jakób Pachel, gospodarz także zastępcą przełożonego, Andrzej Liszka, rolnik z Jugowic, Michał Kamienarczyk i Jan Obłaza, rolnicy w Borku fałęckim, członkami zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): pod pieczęcią (stampilią firmy) podpisuje przełożony zarządu, względnie jego zastępcy i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia na tablicy przed lokalem spółki lub w Czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 10 kor., członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 23 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 4 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1583 Rg. A. I. 240 (11813)

Wpis do rejestru handlowego firmy

kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Wyłączne zastępstwo na Wschodnią Galicyę, krajowego węgla kamiennego z kopalni gwarectwa Jaworznickiego Maurycy Ameisen we Lwowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtownia i częściowa sprzedaż węgla.

Właściciel (I): Maurycy Ameisen.

Dzień wpisu: 24 września 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 24 września 1910.

L. cz. Firm. 1355/10 Spółk. I. 66 (11514)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Husiatyn.

Brzmienie firmy: Boruch Kurtz i Leib Glasner.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa myta drogowego w Husiatynie.

Skutkiem zwinienia przemyśłu.

Dzień wpisu: 20 września 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Tarnopol, dnia 17 września 1910.

L. cz. Firm. 1380/10 Rg. A. 2 (11829)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych oddziału A. wykreślono:

Siedziba firmy: Olchowce.

Brzmienie firmy: Parowa fabryka olejów eterycznych Chaim Hafner i Hersch Koppelman w Olchowcu poczta Mielnica, po niemiecku: Dampfabrik etherischer Öhle Chaim Hafner & Hersch Koppelman in Olchowce Post Mielnica.

Skutkiem zwinienia przemyśłu.

Dzień wpisu: 20 września 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Tarnopol, dnia 17 września 1910.

L. cz. Firm. 1465 Rg. A. I. 238 (11815)

Wpis do rejestru handlowego firmy

spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, Żółkiewska 33.

Brzmienie firmy: Ozyasz Meiseles i Ska, po niemiecku: Osias Meiseles & Comp.

Przedmiot przedsiębiorstwa: szycie białej bielizny i handel bławatny.

Forma spółki: Jawna spółka handlowa od 1 września 1910.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Ozyasz Meiseles i Chaja Meiseles.

Do zastępstwa spółki uprawniony tylko Ozyasz Meiseles sam.

Podpis firmy: własnoręczne wypisanie brzmienia firmy przez Ozyasza Meiselesa.

Dzień wpisu: 7 września 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 5 września 1910.

L. cz. Firm. 992/10 Stow. IV. 172 (11748)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego

i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa drukarzy i pokrewnych zawodów w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 31 lipca 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya składa się z trzech członków i z trzech zastępców. W skład pierwszej dyrekcji wchodzi: Michał Guza, Antoni Kwiczala i Zbigniew Woszczyński. Zastępcy dyrektorów: Michał Baranowski, Błażej Sikorski, Franciszek Sadlik, wszyscy drukarze w Krakowie zamieszkali.

Podpis firmy (F. Z.): Firmę stowarzyszenia podpisują będą po wyciągnięciu stampilią lub wypisaniu brzmienia firmy dwaj dyrektorowie lub ich zastępcy.

Ogłoszenia od stowarzyszenia będą zamieszczane w jednym z dzienników krakowskich.

Udziały członków: Udział członka wynosi najmniej 50 kor. a najwięcej 1000 kor.

Odpowiedzialność członków rozciąga się do udziału i jednokrotnej jego deklarowanej wysokości.

Data wpisu: 7 września 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 4 września 1910.

L. cz. Firm. 951 Stow. IV. 67 (11398)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego

i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Magierów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Magierowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, Vorschuss-Verein zu Magierów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: 7 czerwca 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez udzielanie im kredytu na umiarkowany procent i na warunkach możliwie dogodnych.

Dyrekcya składa się z dyrektora, kasjera i jednego zastępcy członka dyrekcji wybieranych przez Walne Zgromadzenie zśród członków na 6 lat. Wybrani zostali: Sacher Grohmann, dyrektorem, Chaim Grohmann, kasjerem, Chaim Steiner, kontrolerem a Kiwa Wassermann, zastępcą członka dyrekcji, pierwsi dwaj kupcy w Magierowie, trzeci i czwarty kupcy w Lubaczowie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem łączne podpisy 2 członków dyrekcji.

Ogłoszenia: w jednym z dzienników lwowskich oraz przez wybiegnięcie lub afigowanie w Magierowie.

Udział członka wynosi 50 kor.

Odpowiedzialność: ograniczona do trzykrotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 26 czerwca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział IV.

Lwów, dnia 25 czerwca 1910.

L. cz. Firm. 703/9 Rg. A. I. 240 (11746)

Wpis do rejestru handlowego firmy

spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Olszowa pow. Brzesko.

Brzmienie firmy: Chaim Engelhardt i Salomon Süsskind.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrab drzewostanu i sprzedaż drzewa z lasu w Olszowie

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1 stycznia 1910.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Chaim Engelhardt i Salomon Süsskind, kupcy w Bieczu.

Do zastępstwa są uprawnieni obaj jawni spółnicy kolektywnie.

Podpis firmy: Obaj spółnicy łącznie w ten sposób, że każdy podpisuje się pełnym imieniem i nazwiskiem.

Dzień wpisu: 7 czerwca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział III.

Kraków, dnia 5 czerwca 1910.

L. cz. Firm. 1586 Rg. C. 107 (11814)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Zjednoczone galic. bukow. fabryki spirytusu i drożdży prasowanych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie.

Stosunki prawne: termin rozpoczęcia trwania spółki ustanowiono na dzień 15 września 1910.

Zawiadawcą dalszym zamianowano: Bronisława Ajdukiewicza, nadinspektora technicznej kontroli finansowej we Lwowie.

Do zastępstwa spółki uprawniony: każdy z zawiadawców samodzielnie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpis któregośkolwiek zawiadawcy.

Dzień wpisu: 24 września 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 24 września 1910.

L. cz. Firm. 1595 Rg. C. 12 (11818)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Zniesienie obok Lwowa.

Brzmienie firmy: Pierwsza Brodzka rafinerya spirytusu, fabryka rumu i likierów, fabryka produktów chemicznych i farb Braci Kapelusza, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zakład filialny zakładu głównego równobrzmiącej firmy w Brodach.

Prokurę udzielono Leonowi Fruchtmanowi, który firmę tylko łącznie z jednym z zawiadawców t. j. Herschem vel Herschem Leibą Kapeluszem lub z Józefem Kapeluszem podpisować będzie.

Dzień wpisu: 24 września 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział IV.

Lwów, dnia 24 września 1910.

L. cz. Firm. 1333/10 Rg. A. 1 (11056)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych oddziału A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Tarnopol.

Brzmienie firmy: Gellmann, Sussmann i Appel, przedsiębiorstwo agencyjne i komisowe w Tarnopolu, po niemiecku: Gellmann, Sussmann & Appel, Agentur & Commission in Tarnopol.

Zmiana firmy w: Sussmann & Appel, przedsiębiorstwo agencyjne i komisowe w Tarnopolu, po niemiecku: Sussmann & Appel, Agentur & Commission in Tarnopol.

Podpis firmy: podpisują firmę będzie albo sam Piotr Appel, albo Samuel Sussmann z Pietrem Aplem.

Data wpisu: 9 września 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Tarnopol, dnia 7 września 1910.

L. cz. Firm. 427/10 Stow. I. 673 (11830)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich.

Siedziba stowarzyszenia: Gołogóry.

Brzmienie firmy: Towarzystwo gospodarcze w Gołogórach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Berisch Peczenik.

2. Członkowie dyrekcji wybrani przez Radę zawiadowczą a zatwierdzone walnem zgromadzeniem stowarzyszenia z dnia 29 sierpnia 1910 Berl Kahaae, właściciel realności w Gołogórach na lat 6.

Dzień wpisu: 22 września 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Złoczów, dnia 22 września 1910.

G. Z. Firm. 1407 Rg. B. 3 (11198)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abt. B.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Filiale der Prager Creditbank in Lemberg.

Statutenänderung: der § 5 der Statuten wurde laut der in der Beilagensammlung aufbewahrt Protokollsabschrift abgeändert u. diese Statutenänderung mit Erlass des k. k. Minist. des Innern vom 23 Mai 1910 Zl. 166.11 (Erlass der k. k. Statthalterei im Königreiche Böhmen v. 20 Juni 1906 Zl. 159 863) genehmigt.

Das Aktienkapital beträgt jetzt 12 Millionen Kronen und ist verteilt auf 30 000 St. volleingezahlten Aktien a 400 Kronen.

Dieses Aktienkapital kann durch Emission neuer volleingezahlten Aktien a 400 Kronen auf Grund des staatlich zu genehmigenden Beschlusses der Generalversammlung auf den Betrag von 14,000 000 Kronen erhöht werden.

Datum der Eintragung: 15 September

1910.

K. k. Landes- als Handelsgericht,

Abteilung IV.

Lemberg, am 11 September 1910.

Doniesienia prywatne.

L. cz. Firm. 1469 Pój. II. 149 (11194)
 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.
 Do rejestru firm pojedynczych włączono:
 Siedziba firmy: Gród k Jagielloński.
 Brzmienie firmy: Drukarnia Jana Czeińskiego.
 Zmarł właściciel Jan Czański.
 Otdąd właścicielką Lucya Czajńska.
 Dzień wpisu: 6 września 1910.
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
 Oddział IV.
 Lwów, dnia 5 września 1910.

Ч. сп. Фирм. 431/10 Ст. V. 118 (11969)
 Оповіщене.
 Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишлі оголошує, що 23 червня 1910 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарчих, що на загальних зборах членів Спільки опадности і позичок в Завадові 19 цвітня 1910 вибрано настоятелем заряду спілки о. Валеріяна Ольшаньского, пароха в Завадові в місце уступившого о. Александра Струевича, а надто членами заряду поновно дотихчасових членів Теодора Пальчиньского і Николая Кичуру.
 Перемишль, 14 жовтня 1910.

Ч. сп. Фирм. 422/10 Ст. I. 297 (12022)
 Зміни і додатки до вписаних вже фирм стоваришень.
 Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарчих.
 Овідок стоваришень: Білоголови.
 Фирма звичуть: Спілька опадности і позичок в Білоголовах, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
 Зміна статуту: Загальні збори стоваришень з 3 марця 1910 змінили дотеперішній статут з 7 червня 1904 у всіх постановах.

Від тепер: Цілю стоваришеня е сполучити господарські сили своїх членів для їх добробиту.

В тій цілі буде стоваришене:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем дома мешкальні, зглядно пооданокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжжа, насіння і інших землеклодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,
 г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рілляного господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,
 д) займатися перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

е) набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,
 ж) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млина до меленя збіжжа своїх членів,
 з) вирабляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всілякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рілляного господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,
 и) приймати капітали до обороту за условлением опрочентованем в хосен своїх членів,
 і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесеня господарства або промислу.

Підпис фирми до тепер: Настоятель заряду і оден з членів заряду.
 Від тепер: двох членів управи (дирекції).

1. Члени дирекції виступили всі в наслідок зміни статутів що до складу управи.
 2. Члени дирекції вибрані: 1. о. Василь Пилипчук, парох, 2. Ілько Парій, господар 3. Олекса Маланчук, господар в Білоголовах.

Вусота уділу до тепер 10 кор.
 Від тепер 10 кор.
 Оголошеня в одній з львівских часописей яку означити Надзираюча Рада.
 Дата впису: 22 вересня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
 Золочів, дня 22 вересня 1910.

Рух поїздів kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Z Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych.	o g.			odeh.	o g.		
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasta, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Szezućina.	
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasta, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		—	5:55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasta, Mieleca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Koemyrzowa	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasta, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	5:58	do Podhajec.	
—	7:32	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:00	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	7:20	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:04	do Krakowa.	
—	7:27	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6:10	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuzsan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7:58	z Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.		—	6:20	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	7:30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.	
—	8:05	z Iekan, Dorna Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7:34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	8:15	z Jaworowa.		—	8:25	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasta (p. Przemysł), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
8:55	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8:20	do Jaworowa.	
—	10:10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemysł), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	10:21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	8:20	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasta, N. Sącza.	
—	9:58	z Sianek, Sambora.		—	9:10	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	11:15	z Podhajec.		—	9:25	do Iekana, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	11:45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.		—	10:15	do Stryja.	
—	12:00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	10:40	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	1:20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	2:16	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwanias pustego, Grzymałowa.	
—	1:05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasko), Dynowa.		—	2:23	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyńnicy, Kocmania.	
1:15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).		—	1:45	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemysł).		—	2:30	do Sokala.	
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasta, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2:52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
2:05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyńnicy, Kocmania, Nowosielicy, Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	2:45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasta, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pl.).	
2:15	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	3:15	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).	
—	4:25	z Tuchli, Skolego, Drohobyca, Borysławia.		—	3:55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).	
—	—	z Belzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	3:40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	5:00	z Jaworowa.		—	5:41	do Mszany.	
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemysł).		—	5:59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	5:40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwanias pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	6:16	do Podhajec.	
—	5:53	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	6:30	do Jaworowa.	
6:35	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.		—	6:50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
—	7:41	ze Stryja.		—	6:55	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasta, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemysł).		—	7:19	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	8:00	z Sokala.		—	7:45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemysł).	
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasta, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	8:10	do Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	9:30	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuzsan, Galaen), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorna Watry, Suczawy.		—	10:36	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyńnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorna Watry, Suczawy.	
—	10:05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasta, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	10:40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasta, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	9:58	z Podhajec.		—	11:32	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10:19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).		—	11:10	do Podwoleczysk.	
—	10:30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:15	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego	
—	11:02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.		—	11:25	do Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.	
—	—			—	11:35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).	

Na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

—	7:01	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	6:35	Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11:40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	6:12	Podhajec.
—	10:54	Podhajec.	—	11:00	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2:00	—	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	—	1:30	Winnik.
—	5:17	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	2:31	—	Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwanias pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6:29	Winnik.	—	6:30	Podhajec.
—	7:26	Winnik.	—	8:33	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	9:44	Podhajec.	—	10:35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	10:13	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwanias pustego, Skaly, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:23	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skaly, Iwanias pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11:55	Winnik tylko w środę i sobotę.			

Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:

—	7:08	z Winnik.	—	6:31	do Podhajec.
—	10:36	z Podhajec.	—	7:49	do Winnik.
—	6:11	z Winnik.	—	6:50	do Podhajec.
—	9:27	z Podhajec.	—	10:54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11:38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.			

Z dworca „Lwów-Podzamecze“:

—	6:35	Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6:12	Podhajec.
—	11:00	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1:30	Winnik.
2:31	—	Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwanias pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6:30	Podhajec.
—	8:33	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10:35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11:23	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skaly, Iwanias pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Lyczaków“:

—	6:31	do Podhajec.
—	7:49	do Winnik.
—	6:50	do Podhajec.
—	10:54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowiec codziennie: od 1 maja do 30 września 7:49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4:10 po południu, 8:23 i 9:35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4:10 po południu, 9:35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1:53 po południu.
Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1:10 po południu, 9:26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10:07 wieczór.
Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11:40 wieczór.
Z Winnik tylko w środę i sobotę 12:10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowiec codziennie: od 1 maja do 30 września 6:13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2:55 i 4:24 po południu, 8:33 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2:55 po południu, 8:33 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12:25 po południu.
Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10:20 przed południem, 3:35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1:35 po południu.
Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2:15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasiwickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Dr. Stanisława Warmkiego
PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

GALICYJSKI BANK ZIEMSKI

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
w Łańcucie.

1. Nabywa majątki ziemskie i gospodarstwa włościańskie celem odsprzedażania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami,
2. Ułatwia członkom swoim parcelację i sprzedaż majątków ziemskich,
3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno gruntów,

4. Przyjmuje wkładki oszczędności i na rachunek bieżący począwszy od 50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznym oprocentowaniem. Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacje opłaca Bank procent wyższy aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcją. Treść umowy zostaje zanotowana w księżeczce jako zastrzeżenia.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkładkach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowiedzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszków, a dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza się czeków pocztowej Kasy oszczędności.

Zarazem podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje księżeczki wkładowe nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii swojej we Lwowie przy ul. Batorego l. 32, I. p.

Geny sobotnie dla studentów i III. balkonu niższe.

TEATR „URANIA“

w Filharmonii.

PROGRAM

na sobotę 29, niedzielę 30 października i wtorek 1 listopada z doborową muzyką kapeli koncertowej „TALIA“.

Początek przedstawień punktualnie o godz. 4, 6 i 8.

1. Połów ryb w Sycylii. (150) Prześlizne widoki morskie.
2. Zaczarowany flet. (155) Humoreska.
3. Kirasyerzy włoscy. (150) Obraz wojskowy.
4. Statua. (175) Farsa do rozpuku.
5. Dziennik Pathé. (145) Najnowsze zdarzenia z całego świata.
6. Zakochany w kasye ce. (135) Krotoczwila.
7. Jasełka. (310) Dramat odegrany przez Delvair artystkę komedii Francuskiej.
8. Wycieczka za miasto. (210) Sceny komiczno-fantastyczne w kolorach.
9. Dziewczę z Arizony. (225) Obrazy z życia kolonistów w Kolorado (stępy amerykańskie).
10. Wspaniałomyślność. (195) Melodramat artystyczny przepysnie kolorowany. Książę de Rocher poślubił Gilbertę, która jednak nie przestała kochać w sekrecie swego towarzysza młodości i pierwszego narzeczonego hr. Ferdynanda. Pod wpływem tęsknoty Gilberta i Ferdynand snują projekty ucieczki, lecz Gilberta postanawia wyznać lojalnie całą prawdę swemu zacnemu mężowi. Książę w pierwszym uniesieniu chce brutalnie wypędzić żonę ze swego domu, lecz po namyśle przynajmniej chce jej wybaczyć i zwraca jej swobodę. Gilberta skruszona wspaniałomyślnością męża wyrzeka się swej prawdziwej miłości i pozostaje wierną małżonką.

W sobotę 29/X. punktualnie o 3:30 po pol. prelekcyja prof. Dra M. JANIKA p. t.

„M. Konopnicka w literaturze polskiej“ (z obrazami świetlnymi).

We wtorek 1/XI nad program Obchód Grunwaldzki w Krakowie.

Ceny miejsc „TEATRU URANIA“ w Filharmonii.

Łoże mezaninowe i I. piętra kor. 3.—, 4.50, 6.—, 7.50 i 9.—. Fotele w łóżach kor. 1.50, w parterze i na II. piętrze włącznie z łóżami parterowymi i II. piętra po kor. 1.—, na III. piętrze 60 hal. (w sobotę 50 hal.). Studenci i dzieci do lat 10 korzystają ze zniżki tylko w soboty i płać po 40 halerzy.

Bilety korporacyjne z opustem 35% sprzedaje się seryami po 200 sztuk.

Zastrzega się prawo zmian w programie. — Za kupione bilety zwraca się pieniądze tylko w razie odwołania przedstawienia. Kupione bilety wymienia się na droższe tylko po zwrocie całych biletów (nie rozdartych).

Kasa otwarta w dnie przedstawień od godziny 3 po południu.

Programy bezpłatnie.

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcja — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15'—.

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40'—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9. nado wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należności.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakoby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

Jedyny w kraju przez c. k. Namiestnictwo koncesyjonowany pierwszorzędny **Zakład przepisywania i powielania pism** we wszystkich językach

1-a wzorowa koncesyjonowana
Szkoła pisania na maszynie.
Szybkie wyuczenie biegłego pisania zapewnione.

Tłumaczenia w językach: Polskim, Ruskim, Niemieckim i Angielskim.

Najtańszy skład najznakomitszych przyborów do pisania maszynowego

Biuro „OMNIA“
ANDRZEJ ZDZISŁAW SĘKOWSKI
Lwów, Chorążczyzna I. 13.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Do komisowej sprzedaży otrzymałem: Dryling z łufami Krupa, Manlicher-Sehenauer, Expres Dubelt, Biks-Expres, Hamerles C. L. 16 i masa innych przyborów myśliwskich za bezcen.

B. JANKOWSKI Lwów,
ul. Czarnieckiego 2.

Szuter z rzeki Stryj do dróg i robót betonowych, jakoteż rury betonowe
dostarcza firma

F. MERSTALLINGER, Chodorów.

FAVORIT żurnal sezonowy na jesień i zimę jest już do nabycia. Ponadto polecam gotowe kroje na suknie, kostyminy, żakiety, staniki, bluzki, spodnie, szlafroki, matynki, ubiory dla dzieci, bieliznę damską, męską i dziecięcą, jakoteż lalki (manekiny). Z poważaniem
R. Landau, Lwów, Czarnieckiego 3.

FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.



Wszystkie instrumenty

Morski produkt

specyalne biklingi i najlepsze tłuste szproty bałtyckie wysyłam w paczkach pocztowych po kor. 4-80 opłatnie.

Patenfischraucherei Carl BERG
Leba Ostsee.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyjną.



Cenniki gratis.

Maszyny na raty

poleca firma:

J. IWANICKIEGO

Lwów,

Hotel George'a.

Filia w Krakowie: Hotel Pollera.

Paletoty zimowe, Raglany jesienne, Kamizelki jedwabne, pluszowe, wełniane i morowe poleca

M. MAREK, Lwów,
ul. Sykstuska 29.

Wykonanie artystyczne, materiały i krój angielski.

Abonament od 10 kor. miesięcznie.

Prospekta gratis.



Do Ameryki Kanady

przeprawia najlepiej

LINIA KUNARD
we Lwowie, ul. Grodecka I. 99.

Cena przewozy okrętem 180 koron.

Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z portu w Tryeście:

Saxonia 8 listopada 1910.

Pannonia: 15 listopada 1910.

Ultonia: 29 listopada 1910.

Z Liverpoolu: (największe i najwspanialsze parowce świata):

Lusitania: 5 listopada, 17 grudnia 1910.

Mauretania: 29 października, 19 listopada, 10 grudnia 1910.

Miód deserowy i kuracyjny z kwiatów akacji (specjal węgierski) wysyła w 5 klgr. puszkach franco za zaliczką kor. 8.—. Dr. Bajor, właściciel wielkiego pszczelnictwa w Galgahviz (Węgry).

Pokój wspólny lub osobny

zaraz wolny, od 1 i 15 listopada, ul. Ruska 3, drzwi 3, front, I. piętro.

Damska fryzjerka
(katoliczka) poleca się Paniom. Ulica Głowińskiego I. 23.
Helena Lech.

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy mięsa wołowego przedniego, chleba i legomin dla tutejszego Domu ubogich chrześcian na rok 1911 odbędzie się dnia **11 listopada b. r.** o godzinie 4 po południu w kancelaryi zarządu ulica Wronowska I. 2 licytacja na podstawie ostemplowanych ofert.

Warunki licytacyjne mogą przejrzeć pp. interesowani w kancelaryi zarządu.

Z Dyrekcyi Domu ubogich.

Lwów, dnia 22 października 1910.

Wojciech Łukawski,
dyrektor.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem we Lwowie Filie znanego mego krakowskiego handlu żelaza, zaopatrując ją w olbrzymi wybór wszelkich

naczyni kuchennych, narzędzi rzemieślniczych, okuć meblowych, budowlanych i t. p.

Tusząc nadzieję, że moim Szanownym odbiorcom pod każdym względem zadość uczynię, zapraszam każdego do zwiedzenia tego handlu bez zobowiązania zakupna.

Z wysokim poważaniem

ALFONS MENŠIK

Lwów,
ul. Wałowa I. 11.
Telefon Nr. 1428.

Kraków,
ul. Floryańska I. 34.
Telefon Nr. 240.

LOTERYA POWSZECHNEJ WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ

na dochód Galeryi Miejskiej we Lwowie

ciągnięcie 12 listopada 1910

we Lwowie.

Losów 150.000.

Cena losu 1 kor.

Wygranych 400 wartości 35.000 kor.

3 Główne wygrane wartości 20.000 kor.

Wygrane w dziełach sztuki pierwszorzędnej wartości
(nie mogą być zamienione na gotówkę).

Losy do nabycia w domach bankowych i trafikach w całym kraju.